

Lech — GKS Tychy 0:1 (0:1)

Wygrali lepsi

W rozegranym wczoraj meczu o mistrzostwo I ligi piłkarskiej Lech przegrał z GKS-em Tychy 0:1 (0:1). Jedyną bramkę zdobył w 35 min. Ogaza. Sędzią był W. Bródka (Gdańsk). Widzów 45 000.

Lech: Turek — Rutkowski, Stepczak, Grzeszkowski, Barczak — Napierala, Jakóbczak, Szweczyk — Stankowski, Olszyna (od 69 min. Szepepaniak), Wojciechowski.

GKS Tychy: Cebart — Trójska, Piechaczek, Kubica, Ludyga — Olisa, Potrawa, Tuszyński — Czarapoga (od 69 min. Rasek), Ogaza, Stanisławski (od 54 min. Janikowski).

Przed rozpoczęciem meczu w Stadionie Warty im. 22 Lipca uczcili minutą ciszy pamięć zmarłego ostatnio prezesa KKS Lech — Wacława Draba.

Pojedynek z drużyną z Tychy był pierwszym spotkaniem sezonu 1975/76 w którym lechici nie strzelili żadnej bramki. Będąc przy tym — wobec własnej publiczności — faworytem po ostatnich sukcesach, sprawili za widownię licznych sympatyków. Remis w Chorzowie z mistrzem Polski okazał się więc wysoką ceną, jaką przyszło kołarom zapłacić za skuteczną opór stawiany mistrzowi Polski.

Od razu jednak wypada powiedzieć, że GKS Tychy to zupełnie

Dokończenie na str. 6

K. Deyna

usunięty z boiska

Podczas spotkania I ligi piłkarskiej Legia Warszawa — Górnik Zabrze wygranego przez gości 3:1, kapitan reprezentacji Polski Kazimierz Deyna został usunięty z boiska.

Po meczu dziennikarz PAP zwrócił się do arbitra głównego Aleksandra Suchanaka z Krakowa, by uzasadnił swą decyzję ukarania Kazimierza Deyny czerwona kartką. W 68 min. odgwiżdżałem faul na Deynę jednego z piłkarzy Górnika w pobliżu pola karnego zabran. Deyna podniósł piłkę i kopnął ją w kierunku piłkarza gości. Uznałem ten gest za niesportowy i pokazałem legionście żółtą kartkę. Wówczas Deyna odezwał się do mnie wulgarnie i chciał wyjąć mi z ręki ową kartkę. Nie było innego wyjścia musiałem usunąć go z boiska. (o-PAP)

Oldenburger zdobywcą II Memoriału Mielocha

Mimo niezbyt sprzyjającej pogody 10 000 poznańskich i zagranicznych widzów zgromadziło się wczoraj na torze wolskim, by obejrzeć II Międzynarodowe Wyścigi Motocyklowe o Memoriał Jerzego Mielocha, zorganizowane przez Miasto Poznań i redakcję Głosu Wielkopolskiego. Ponad trzydzieści emocjonujących zmagania motocyklistów CSRS, Danii, Holandii, NRD, Polski i Szwajcarii, zakończyły się sukcesem Holendra Tjipko Oldenburgera. Zwycięzając w głównym

Dokończenie na str. 6

Na trasie wyścigu 250-tek: Czełkowski, Molik (nr 89), Dieter Gries (nr 55) i Franciszek Kulas (nr 92).

Fot. — K. Przychodzki

Zacieśnianie dwustronnych stosunków

Prezydent Portugalii przybył z oficjalną wizytą do Polski

Na zaproszenie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka — wystosowane w imieniu najwyższych władz PRL — 27 bm. przybył do Polski z wizytą oficjalną prezydent Republiki Portugalii generał Francisco da Costa Gomes z małżonką.

Wizyta najwyższego przedstawiciela narodu portugalskiego w naszym kraju stanowi kołejne ważne wydarzenie w rozwoju stosunków między socjalistyczną Polską i Portugalią, która wkroczyła na drogę postępowych przemian. Jej 4-dniowy program przewiduje liczne spotkania oraz rozmowy z członkami najwyższych władz PRL. Oprócz Warszawy goście odwiedzą także Wybrzeże nad Gdańskiem.

Na warszawskim lotnisku Okęcie udekorowanym flagami narodowymi Portugalii i Polski prezydenta Portugalii i towarzyszące mu osoby powitali: przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i człon

kowie najwyższych władz PRL: Edward Babiuch, Mieczysław Jagielski, Wojciech Jastrzębski, Stefan Olszowski, Józef Tejchma, Józef Kępa, Ryszard Frelek, Stanisław Gucwa.

Prezydent przedstawił towarzyszącą mu grupę wybitnych portugalskich działaczy politycznych, wśród których są mjr Jose Manuel Costa Neves i kpt Vasco Lourenco — członkowie Rady Rewolucyjnej, najwyższego organu władzy państwowej utworzonego przez Ruch Sił Zbrojnych, na której czele stoi prezydent Republiki.

Prezydent przywitał się z szefami przedstawicielstw dy-

plomatycznych, a wśród nich z ambasadorem Portugalii w Polsce — Antonio A. Bartolo. Obecny był ambasador PRL w Portugalii Wojciech Chabasiński.

W krótkiej wypowiedzi udzielił na lotnisku dziennikarzom prezydent Portugalii po wiedział, iż jest głęboko wzruszony przyjęciem z jakim spotkał się w Warszawie. Wyraził przekonanie, że jego wizyta służyć będzie dalszemu zacieśnianiu stosunków między Portugaliją i Polską.

W czasie powitania portugalskiego gościa serdeczne przyjęcie zgotowali obecni na lotnisku warszawiacy.

Po południu I sekretarz KC PZPR Edward Gierek z małżonką wydał w salach Pałacu Rady Ministrów obiad na cześć prezydenta Francisco da Costa Gomesa i jego małżonki.

Podczas obiadu E. Gierek i F. da Costa Gomes wygłosili przemówienia — ich omówienie na str. 2.

Dokończenie na str. 2

RELACJE ZE SPOTKANIA EDWARDA GIERKA Z ROLNIKAMI GMINY DROBIN (W WOJ. PŁOCKIM) PUBLIKUJEMY NA STRONIE 3.

Minister spraw zagranicznych Kanady przybywa do PRL

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL przybywa dzisiaj z oficjalną wizytą do Polski minister spraw zagranicznych Kanady, Allan Joseph Maceachen.

Wizyta kanadyjskiego ministra jest wyrazem dalszego rozwoju przyjaznych stosunków między obu krajami.

★

Allan Joseph Maceachen (54 lata) posiada tytuł profesora ekonomii; w latach 1948—51 kierował Wydziałem Nauk Ekonomicznych i Społecznych Uniwersytetu St. Francis Xavier. Związany z Partią Liberalną, rozpoczyna karierę polityczną w 1953 r.; jest deputowanym do parlamentu federalnego. Po zwycięstwie wyborczym Partii Liberalnej w 1963 r. jest kolejno ministrem pracy; zdrowia i opieki społecznej; zatrudnienia i imigracji. W sierpniu 1974 r. obejmuje tekę ministra spraw zagranicznych.

PAP

Kontrakt polsko-radziecki

W piątek 26 bm. podpisany został w Warszawie między Centralnym Importowo-Eksportowym Chemikali „Ciech”, a radziecką Centralą Handlu Zagranicznego „Sojuzneftieksport” — kontrakt na dostawę w roku przyszłym z ZSRR do Polski 11,7 mln ton ropy naftowej. Dostawy te realizowane będą przy pomocy rurociągu „Przyjaźń”.

Obrazy Krajowej Rady Kobiet

Udział kobiet w działalności społeczno-gospodarczej przed VII Zjazdem PZPR był tematem obrad Krajowej Rady Kobiet Polskich, które odbyły się 26 bm.

Sesja parlamentu WRL

W Budapeszcie zakończyła się sesja Zgromadzenia Narodowego WRL, na której omówiono m. in. zadania budownictwa socjalistycznego na Węgrzech, a także wyni-

Sztandar Pracy I klasy dla Teatru Polskiego

Patriotyczne dzieje poznańskiej sceny

Na frontonie poniżej napisu „Naród sobie” — sztandary. Wewnątrz we foyer białoczerwone goździki. W gablocie — Order Sztandaru Pracy I klasy: „W 100 rocznicę powstania, za wybitne zasługi w utrzymaniu polskości ziemi poznańskiej w latach walki z naporem germanizacyjnym, za wielkie osiągnięcia w rozwoju polskiej sztuki teatralnej, w uznaniu szczególnych zasług położonych dla pomnażania dorobku kultury narodowej Rada Państwa nadaje Państwowemu Teatrowi Polskiemu w Poznaniu Order Sztandaru Pracy I klasy”.



Na zdjęciu: moment dekorowania pracowników Teatru odznaczeniami państwowymi.

Fot. — S. Wiktor

Obchody 100-lecia Teatru Polskiego w Poznaniu odbywały się w atmosferze podniosłości. Rozpoczęła je w sobotę w Sali Odrodzenia Ratusza uroczystość dekoracyjna. Wzięli w niej udział m. in. sekretarz KC PZPR Wincenty Kraśko, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada, wojewoda poznański Stanisław Cozaś, prezydent miasta Władysław Śleboda, Sekretarz KC udekorował Teatr Polski Orderem Sztandaru Pracy I klasy. Przyznano też odznaczenia zasłużonym artystom i pracownikom teatru. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Bronisława Frejtażanka, Eugeniusz Kott-Kotarski, Władysław Makowski, Stanisław Owoc, Ryszard Gardo (pośmiertnie), Marian Pogasz i Tadeusz Wojtych.

Najlepsze życzenia od władz państwowych i samorządnych, od Edwarda Gierka. Podkreślili, że przyznany Teatrowi przez Radę Państwa order jest wyrazem uznania dla tych wszystkich, którzy w okresie ucisku germanizacyjnego — powołując w Poznaniu do życia ten bastion polskości, wykazali niezwykły hart i oddanie sprawie Polski. Stuletnia historia poznańskiej sceny jest równocześnie przykładem wagi, jaką polski naród przywiązuje zawsze do największych wartości duchowych i moralnych. Do symbolu urasta też fakt sprawowania patronatu nad stuleciem Teatru Polskiego przez Zakłady H. Cegielski w Poznaniu.

27 bm. odbyła się w Teatrze Polskim premiera „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego.

Przed przedstawieniem o roli i zasługach Teatru Polskiego mówił prezydent Poznania Władysław Śleboda.

Spektakl „Wesela” publiczność przyjęła niezwykle serdecznie.

Obchodem stulecia towarzyszą liczne wystawy: w BWA, Galerii Nowej, Klubie MPiK, Pałacu Kultury. W dniach 27 i 28 bm. odbywała się też w Poznaniu Ogólnopolska Sesja Klubu Krytyki Teatralnej. W Muzeum Narodowym otwarto wielką wystawę, poświęconą historii i roli Teatru Polskiego w okresie stulecia jego istnienia.

Wczoraj odbył się uroczysty spektakl „Kordiana” Juliusza Słowackiego. (bran)

W swym wystąpieniu Wincenty Kraśko przekazał Teatrowi Polskiemu pozdrowienia i

ki wykonania budżetu państwowego za rok ubiegły.

Wzniesienie rokowań wiedeńskich

W sali reductowej zamku Hofburg w Wiedniu odbyło się w piątek 27 posiedzenie plenarne dele-

krótko

gacji 19 państw inaugurujące kolejną 7 rundę rokowań wiedeńskich. Posiedzeniu przewodniczył szef delegacji ZSRR, ambasador O. Chlestaw.

Rozmowy J. Schlesingera w Bonn

Wczoraj zakończyły się w Bonn dwudniowe rozmowy ministrów obrony USA — J. Schlesingera i

Zjazd SPD w Berlinie Zach.

Na odbywającym się w Berlinie Zachodnim zjeździe tamtejszej organizacji socjaldemokratycznej wystąpił przewodniczący SPD W. Brandt. Stwierdził on, że wyniki Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Helsinkach stanowią jedną z podstaw polepszenia sytuacji na kontynencie europejskim.

Znów strzelanina w Bejrucie

Wczoraj na południowych i północnych przedmieściach Bejrutu doszło do nowej wymiany ognia. Strzelanina trwała wprawdzie krótko, jednakże użyto rakiet i moździerzy. Natomiast noc z soboty na niedzielę była spokojna.

Posiedzenie Prezydium Rządu

Sprawną pracę transportu jesienią i w zimie

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 26 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu, na którym rozprawiono, na tle ogólnej oceny sytuacji przewozowej w kraju, najważniejsze zadania związane z zapewnieniem sprawnej pracy transportu jesienią i w zimie.

Powzięto odpowiednie decyzje i postanowienia. Przyznano priorytet przewozom towarów przeznaczonych na zaopatrzenie rynku i na eksport, a także przewozom produktów rolnych i najważniejszych surowców, jak węgiel i cement. Zobowiązano zainteresowane resorty do dalszego zaostreżenia dyscypliny ładunkowej i przewozowej zgodnie z już obowiązującymi zarządzeniami, przede wszystkim zaś do ograniczenia przewozu niektórych ładunków kolejną, zwłaszcza na mniejsze odległości oraz bardziej efektywnego wykorzystania do tego celu taboru samochodowego.

Przed Ministerstwem Komunikacji, Ministerstwem Admini-

Dokończenie na str. 2



Przed 15 laty oddano do eksploatacji Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych. Z tej okazji odbyło się w minioną sobotę w Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza okolicznościowe spotkanie, podczas którego wręczono sztandar Związkowi Metalowców, a wyróżniającym się pracownikiem odznaczenia państwowe i odznaki honorowe. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Edward Barzewski, Jan Błażejowski, Józef Owczarek i Władysław Wośkowiak.

W spotkaniu uczestniczył m. in. sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Bogdan Waliński. (pik)

WYSOKIE ODZNACZENIE

Zasłużony dla rozwoju medycyny, poznański lekarz, chirurg — prof. dr Roman Dews, został w minioną sobotę udekorowany Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Odznaczenie wręczył profesorowi, przebywającemu obecnie na leczeniu w poznańskim Szpitalu Klinicznym im. H. Święcickiego Akademii Medycznej — prezydent Poznania — Władysław Słoboda. Dekoracja odbyła się przy udziale rodziny odznaczonego, przedstawicieli władz miejscowych, nauki i świata medycznego oraz Zarządu Okręgu ZBoWiD w Poznaniu. (c)

W UZNANIU
DLA PRACOWNIKÓW „RUCHU”

W sobotę odbyło się w poznańskim Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki wręczenie odznaczeń państwowych pracownikom przedsiębiorstwa „Ruch”. Za zasługi w pracy zawodowej i działalności społeczno-politycznej Jana Sołtyśki z Oddziału RSW „Prasa Książka Ruch” w Wolsztynie udekorowano Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, a 26 pracowników różnych placówek tego przedsiębiorstwa wręczono Krzyże Zasługi. (gra)

GOŚCIE Z CZECHOSŁOWACJI
W POZNANIU

Od 29 września do 5 października br. odbywać się będą w Poznaniu Dni Kultury Czechosłowackiej. Wczoraj do naszego miasta przyjechały delegacje zakładów pracy, środowisk twórczych i kulturalnych z Brna. Przyjechały także Teatr „Radost”, zespoły pieśni i tańca oraz brneński chór dziecięcy. (bran)

Wizyta prezydenta
F. da Costy Gomesa

Dokończenie ze str. 1

Ze strony polskiej w spotkaniu uczestniczyli członkowie najwyższych władz z Henrykiem Jabłońskim i Piotrem Jaroszewiczem, a ze strony portugalskiej osoby towarzyszące prezydentowi.

W czasie spotkania Edward Gierk i Francisco da Costa Gomes wygłosili przemówienia. Tego dnia prezydent Portugalii udał się na Plac Zwycięstwa gdzie na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza złożył wieniec opleciony szarfą o barwach narodowych swego kraju. Na szarfie napis: „Pamięci bohaterów żołnierzy polskich poległych w boju za Ojczyznę — prezydent Republiki Portugalii”.

Również w sobotę Francisco da Costa Gomes złożył wizytę w stołecznym Ratuszu prezydentowi miasta Jerzemu Majewskiemu. Gospodarz spotkania podkreślił zainteresowanie i szczerą sympatię jaką warszawscy darzą naród portugalski walczący o demokrację i nowoczesny rozwój swej ojczyzny. Odpowiadając prezydent Portugalii przekazał w imieniu mieszkańców Lizbony wszystkim Polakom i warszawiakom głęboką wdzięczność za poparcie i zrozumienie dla walki o postęp i demokrację.

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Miejscami, zwłaszcza w zachodniej części kraju, występują opady. Temperatura maksymalna od 17 st. na północnym-zachodzie do 20 w centrum i 23 na południu.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Pomysłny rozwój
współpracy polsko-portugalskiej

Omówienie przemówienia E. Gierka

Z odwiedzin pańskich rad jest cały naród polski — powiedział na wstępie Edward Gierk. — Wita on pana jako najwyższego przedstawiciela narodu portugalskiego, który darzy nas szczerą sympatią i przyjaźnią, jako przywódcę nowej, demokratycznej Portugalii, wzbudzającej wśród Polaków uczucia żywej solidarności. Naród nasz, który przeszedł drogą do niepodległości i socjalizmu, i który sprawę swojej wolności wiązał zawsze z wolnością wszystkich narodów, powitał z uznaniem zwycięstwo antyfaszystowskiej, demokratycznej rewolucji w Portugalii, przełom, jaki przyniosła ona w życiu kraju i proces dekolonizacji, który pozwoliła doprowadzić do końca. Nasze społeczeństwo z uznaniem odnosi się do ruchu sił zbrojnych, który w tej rewolucji odegrał kluczową rolę i który wspólnie z postępowymi, współdziałającymi z nim ugrupowaniami politycznymi odgrywa rolę nie mniejszą w wysiłkach zmierzających do zachowania i umocnienia jej doniosłych dla portugalskiego narodu zdobyczy. Z wysokim szacunkiem odnosimy się do wkładu, jaki pan, panie prezydencie, wniósł i nadal wnosi do tego wielkiego dzieła.

I sekretarz KC PZPR podkreślił następnie, że stosunki między obydwojema naszymi krajami rozwijają się dobrze, że mimo krótkiego czasu, jaki upłynął od ich nawiązania do konfliktu wiele. Możemy już mówić o polsko-portugalskiej współpracy: o pokaznym już handlu, o wzbogacającej się stałej wymianie kulturalnej, o po-

zytecznych kontaktach w różnych dziedzinach życia. Rozszerzeniu i pogłębieniu tej współpracy — stwierdził mówca — służyć będą także obecne rozmowy.

Dwa miesiące temu w Helsinkach składaliśmy, w imieniu naszych krajów, podpisy pod aktem końcowym Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy. Doniosła to była konferencja i uwieńczona pełnym sukcesem. My, w Polsce, nazwalismy jej uchwałą Wielką Kartą Pokoju w Europie.

Obecnie sprawą najważniejszą jest wcielić tę kartę w życie zmierzając do jej zasad i postanowień w praktyce stosunków między państwami i narodami, w dalszym postępie sprawy ogólnoeuropejskiego bezpieczeństwa. Bardzo ważne znaczenie ma zwłaszcza zahamowanie trwającego nadal wyścigu zbrojeń, uzupełnienie odprężenia politycznego odprężeniem militarnym.

Polska wspólnie ze swymi socjalistycznymi sojusznikami i przyjaciółmi, a przede wszystkim z Związkiem Radzieckim, odgrywa aktywną rolę w umacnianiu pokoju na świecie, opowiada się zdecydowanie za pełną realizacją helsińskich uchwał. Wszystkie zawarte w nich zasady powinny być ściśle i powszechnie przestrzegane.

Edward Gierk wyraził przeświadczenie, że Polska i Portugalia wniosą istotny wkład do pomyślnego dla wszystkich narodów kształtowania stosunków na naszym kontynencie. Przekazał też pozdrowienia od narodu polskiego dla narodu portugalskiego.

zdań były zagadnienia społeczno-ekonomicznego rozwoju obu krajów. E. Babiuch poinformował portugalskich gości o doświadczeniach rozwoju Polski w minionym 30-leciu.

Dzisiaj prezydent Portugalii Francisco da Costa Gomes wraz z towarzyszącymi mu osobami odwiedzi Wybrzeże Gdańskie.

Przebywający wczoraj w Krakowie członkowie delegacji portugalskiej, towarzyszącej prezydentowi Republiki oraz grupa dziennikarzy portugalskich odwiedziła teren byłego hitlerowskiego obozu zagłady w Oświęcimiu. Goście obecni byli w blokach byłego obozu męskiego i kobiecego, m. in. na terenie bloku śmierci; przybyli także na teren, gdzie znajduje się międzynarodowy Pomnik Ofiar Faszyzmu. (PAP)

Posiedzenie
Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1

nistracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska oraz wojewodami i prezydentami miast postawiono zadanie takiego rozłożenia w czasie prac przygotowawczych, aby najpóźniej do 15 listopada osiągnąć we wszystkich rodzajach transportu pełną gotowość organizacyjno-techniczną do pracy w warunkach zimowych. Wykonanie przyjętych w tej mierze ustaleń będzie poddane systematycznej kontroli.

Prezydium Rządu podjęło decyzję dostosowującą organizację jednocześnie w resortie budownictwa do zadań produkcyjnych przy szłego pięcioletnia, a także do zmian wynikających z nowego podziału administracyjnego kraju. (PAP)

Omówienie przemówienia F. da Costy Gomesa

Dziękując za gościnne przyjęcie Francisco da Costa Gomes podkreślił, że nawiązanie stosunków między Portugaliją a Polską w ubiegłym roku umożliwiło realizację wizyt oficjalnych na wielu szczeblach, a zwłaszcza wizyty sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w Lizbonie. Mnie również — powiedział — przypada zaszczytna misja ucieśnienia na najwyższym szczeblu rozwoju stosunków między naszymi krajami, w przekonaniu, że rozwój ten odpowiada żywotnym interesom obydwojema narodów.

Nawiązując do walk wolnościowych narodu portugalskiego prezydent zaakcentował, iż głęboko echem odbiła się w Portugalii najstraszliwsza próba faszyzmu hitlerowskiego zniszczenia narodu polskiego, bolesny okres okupacji, zwycięstwo i wyzwolenie Polski. Również mój kraj — powiedział — zajmujący położenie strategiczne stał się przedmiotem zakusów sił obcych. Wielokrotnie musiał walczyć z bronią w ręku, aby utrzymać nienaruszalność swoich granic i niepodległość. Ciągła walka przeciwko obcym interesom zdaje się stanowić wspólny rys, który zbliżał nas na przestrzeni historii, wyjąwszy nieprzejmowane warunki powstałe podczas długiego okresu faszyzmu. Dzień 25 kwietnia w Portugalii był datą oswoobodzicielskiej rewolucji, która zwróciła narodowi portugalskiemu jego godność narodową oraz prawo do wyboru własnego losu. Jednocześnie zapewniła narodom kolonii prawo do samostanowienia oraz prawo do niepodległości wprowadzając w życie mechanizmy niezbędne do przekazania władzy.

Powstały w ten sposób — stwierdził prezydent — odpowiednie historyczne warunki do głębokiego zacieśnienia więzów między Portugaliją a Polską w imię wspólnych interesów.

Po straceniu pięciu
antyfaszystów w Hiszpanii
Protesty i oburzenie
na świecie

Mimo protestów na całym świecie, mimo że wiele osobistości zwracało się do gen. Franco z prośbą o ulaskawienie skazanych, w sobotę wczesnym rankiem odbyła się egzekucja pięciu antyfaszystów hiszpańskich. Trzech z nich — członków Rewolucyjnego Frontu Antyfaszystowskiego i Patriotycznego (FRAP): 21-letni Jose Luis Sanchez Bravo, 24-letni Jose Barea Alfonso i 27-letni Ramon Garcia Sanz — zostało rozstrzelanych w Madrycie, dwóch członków baskijskiej organizacji ETA: 22-letni Juan Paredes i 33-letni Angel Otazue — w Barcelonie i w Burgos. Agencje zachodnie zwracają uwagę, że była to największa liczba straconych jednego dnia Hiszpanów od krwawych dni po zwycięstwie faszystów w roku 1939.

Stracenie pięciu patriotów hiszpańskich, wywołało oburzenie i potępienie na całym świecie. (PAP)

Akcja ratownicza
w Zatoce Gdańskiej

Z udziałem jednostek PRO, GUM, holowników portowych, okrętów marynarki wojennej, statków handlowych i rybackich przeprowadzona została wczoraj w Zatoce Gdańskiej jedna z największych akcji w dziejach polskiego ratownictwa morskiego. W największym niebezpieczeństwie znalazło się kilkadziesiąt ludzi — uczestników regat żeglarskich. Przy szturmowej pogodzie przewróciło się około 20 łodzi.

Natychmiast zorganizowana akcja ratownicza po 6 godzinach zakończyła się pełnym powodzeniem: wszyscy żeglarze zostali uratowani. (PAP)

sów obydwoj narodów i w imię interesów Europy.

Nawiązując do Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, prezydent podkreślił, że Portugalia pragnie by wyniki Helsinek znalazły wyraz w konkretnej i trwałej praktyce stosunków między ich sygnatariuszami. Trwały pokój w Europie i na świecie — powiedział — jest naszym najszerszym życzeniem.

Zacieśnienie stosunków z Polską odpowiada niewątpliwie wzajemnym interesom obu naszych narodów — stwierdził prezydent F. Gomes, ale prócz tego aspektu dwustronnego do strzegamy, że zacieśnianie stosunków między Portugaliją a Polską jest pożyteczne dla całej Europy, dla procesu odprężenia i pokoju. Postawiliśmy sobie za cel zbudowanie w Portugalii wolnego społeczeństwa socjalistycznego, w którym godność człowieka byłaby w pełni szanowana. (PAP)

Sukces Opery Poznańskiej
w Warszawie

Wielki sukces odniosła Opera Poznańska. Zaprezentowała ona w piątek, 26 bm. na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie „Zmierzch Peryna” Zbigniewa Penhowskiego (kierownictwo muzyczne — Jan Kulaszewicz). Była to jedna z imprez „Warszawskiej Jesieni”. Poznański „Zmierzch Peryna” został przyjęty bardzo gorąco i owacyjnie przez warszawską publiczność i bardzo wysoko oceniony przez krytyków muzycznych. (bran)

Red. E. Kitzmann nie żyje



Przybył do zespołu „Głosu Wielkopolskiego” niezwłocznie po ustaniu walk o wyzwolenie Poznania. Będąc fotoreporterem, już w okresie międzywojennym obsługującym prasę polską, rozumiał, że nowa redakcja będzie potrzebowała aktualnych zdjęć.

E. Kitzmann nie tylko ilustrował wydarzenia w Poznaniu i Wielkopolsce, dokumentował zniszczenia ziem zachodnich. Przede wszystkim był prawym człowiekiem, wzorowym członkiem zespołu redakcyjnego, ofiarnym, służącym zawsze pomocą młodszemu kolegom. Przez pewien czas pełnił również funkcję zastępcy redaktora naczelnego „Głosu Wielkopolskiego”.

W październiku 1960 roku przeszedł do zespołu „Gazety Zachodniej” gdzie pracował do czasu przejścia na emeryturę.

Mimo przejścia w stan spoczynku — pracował nadal, za nim nie zmogła go choroba.

Odszedł od nas wzorowy kolega, serdeczny przyjaciel, o którym pamięć pozostanie w zespole „Głosu”.

Cześć Jego pamięci!

W dniu 26 września 1975 roku, zmarł

red. EUGENIUSZ KITZMANN

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalami X-lecia i XXX-lecia PRL, Honorową Odznaką m. Poznania, Odznaką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”, Srebrną Odznaką Zw. Zaw. Pracowników Książki Prasy i Radia oraz wieloma innymi odznaczeniami organizacji społecznych.

W Zmarłym tracimy długoletniego, ofiarnego i cenionego pracownika, byłego przewodniczącego Rady Zakładowej przy Poznańskim Wydawnictwie Prasowym, serdecznego i powszechnie lubianego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 30 września br. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

Żonie i Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia

Dyrekcja i Rada Zakładowa
Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego
RSW „Prasa — Książka — Ruch”.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.
Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwirzyńska 9, tel. 60-813. Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029.

Pragniemy zbudować wieś i rolnictwo zasobne, gospodarne, kulturalne

RELACJA ZE SPOTKANIA I SEKRETARZA KC PZPR Z ROLNIKAMI GMINY DROBIN (WOJ. PŁOCKIE)

Jak informowaliśmy, 24 bm. I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek spotkał się ze 150-osobową grupą rolników i aktywnym gminy Drobin (w woj. płockim). Poniżej zamieszczamy relację z tego spotkania.

Wypowiadający się uczestnicy tej ponad 2,5-godzinnej rozmowy z I sekretarzem KC podkreślali, że konsekwentna realizacja uchwały VI Zjazdu partii przyniosła duże efekty we wszystkich dziedzinach rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Pozwoliło to — co uczestnicy spotkania udowodniali na konkretnych przykładach — na kumulowanie w poprzednich latach wzrost produkcji rolnej, i zwiększenie dostaw artykułów spożywczych.

Nawiązując do zadań przyszłego 5-lecia i problemów, które należy rozwiązać rolnicy stwierdzali, że w każdej dziedzinie gospodarki rolnej rośnie znaczenie nowoczesnych metod pracy i organizacji produkcji, specjalizacja, zespołowe działania, kooperacja między gospodarstwami i sektorami — pozwalają lepiej wykorzystać możliwości produkcyjne i zmniejszające się zasoby siły roboczej. Wskazywano, że formy takiej współpracy najszybciej rozwijane są w produkcji zwierzęcej, której wyniki decydują o dalszej poprawie zaopatrzenia ludności w mięso i inne artykuły żywnościowe.

Wielu rolników nie tylko dzieliło się własnymi doświadczeniami i troskami, ale również zadawało konkretne pytania. Odpowiedział na nie Edward Gierek.

Często używamy określenia — powiedział I sekretarz KC — że wszyscy jesteśmy współgospodarzami kraju. To określenie nie odzwierciedla właściwości naszego ustroju, która z obywatelskiej świadomości czyni silną motywację naszego rozwoju, silną motywację realizacji zadań nakreślonych przez partię. Ci, którzy przodują w pracy i w działaniu społecznym, najpełniej przyczyniają się do umocnienia tej cechy socjalizmu.

Dzisiejsze spotkanie koncentruje uwagę głównie na sprawach rolnictwa. Komitet Centralny, rząd niejednokrotnie dawały dowód uznania dla pracy rolników. Dawaliśmy dowód, jak wielką rangę w swej polityce społecznej i ekonomicznej nadaje nasza partia problemom wyżywienia narodu i — co się z tym najściślej wiąże — programowi rozwoju rolnictwa, przemysłu i tych wszystkich gałęzi gospodarki, które pracują dla kompleksu żywnościowego. Ten dynamiczny rozwój rolnictwa i całego kompleksu gospodarki żywnościowej związany jest z wielkim postępem dokonującym w całej gospodarce naszego kraju.

Towarzysze podnieśli w swoich pytaniach i w dyskusji szeregi ważnych problemów. Większość z nich wiąże się z produkcją rolną i z warunkami życia i pracy w rolnictwie. Jedno z pytań: jakie dziedziny gospodarki będą głównie rozwijane w przyszłym 5-leciu i jak będzie się kształtował wzrost poziomu życia całego naszego narodu? Otóż w latach 1976—80 będzie kontynuowana i rozwijana strategia społeczno-gospodarcza sformułowana na VI Zjeździe naszej partii. Jest ona obliczona i na rozwój naszego kraju i na systematyczny wzrost poziomu życia całego społeczeństwa. Tak to ujęliśmy w wytycznych na VII Zjazd partii.

Warunkiem osiągnięcia tych celów będzie, podobnie jak w obecnym 5-leciu, odpowiedni wzrost dochodu narodowego. Musi on być osiągany na drodze szybkiego wzrostu produkcji przemysłowej, produkcji rolnej oraz innych dziedzin naszej gospodarki. Zadania te będą charakteryzować się nie tylko zwiększonymi wielkościami w poszczególnych gałęziach gospodarki, ale także nową ich jakością. Chodzi po-

dziemy mobilizować i klasę robotniczą i chłopów do wzajemnego wykonywania ich obowiązków społeczno-gospodarczych względem Ojczyzny.

Wyrazem realizacji polityki rolnej naszej partii jest cały zespół podjętych decyzji w ostatnich 5 latach, decyzji dobrane znanych rolnikom, a mających na celu szybszy wzrost produkcji rolnej, szybszy postęp w zaspokajaniu bytowych i społecznych potrzeb ludności rolniczej.

Kontynuując naszą politykę rolną będziemy dążyć do tego, aby coraz więcej dóbr materialnych trafiało na wieś, aby ci którzy dobrze pracują, mogli z nich coraz szerzej korzystać.

Następne pytanie dotyczy rozpatrywanego 2 września przez Biuro Polityczne programu gospodarki ziemią. Ziemia jest dobrem ogólnonarodowym, a jej użytkowanie jako podstawowego środka produkcji w rolnictwie, decyduje o poziomie tej produkcji. Niezależnie od tego w czym jest posiadaniu, pełne wykorzystanie ziemi, jej racjonalne zagospodarowanie, jest obowiązkiem społecznym, ponieważ za wyżywienie narodu wszyscy ponosimy odpowiedzialność. Dotyczy to głównie rolnictwa, ale nie wyłącznie. Podejmując np. decyzje o lokalizacji inwestycji władze mają obowiązek rozpatrzyć możliwości zagospodarowania terenu tak, aby nie zmniejszyły arealu dobrej ziemi rolniczej, której mamy w Polsce coraz mniej. Dla przykładu: jeszcze w roku 1950, na jednego mieszkańca w Polsce przypadało około 0,85 hektara użytków rolnych, w roku 1975 już tylko pół hektara, bo przebiegała ludność wzrosła.

Gminy powinny dysponować odpowiednimi programami gospodarki ziemią. Trzeba w tych sprawach zasięgać rady samych rolników, organizacji partyjnych działających na wsi, samorządu chłopów.

Odrębnym problemem jest zagospodarowanie ziemi w gospodarstwach, których właściciele z racji podeszłego wieku i braku następców nie są w stanie zapewnić dobrego jej wykorzystania. Państwo stworzyło system zabezpieczenia socjalnego dla rolników przekazujących ziemię w zamian za rentę. System ten będzie doskonały. Jest to wyrazem troski partii i państwa o ludzi, którzy poświęcili swe życie pracy na roli i mają prawo nie tylko do szacunku, ale i zabezpieczenia socjalnego.

Inna ważna sprawa — to problem tzw. chłoporobotników. Otóż z reguły ich gospodarstwa, zazwyczaj bardzo małe, są bardzo mało wydajne. W niektórych przypadkach posiadają 2—3 ha, pracujący w przemyśle, uprawia tylko działkę pod kartofle, a reszta jest ugorem. Ziemia musi dawać to, czego od niej się oczekuje.

Mówiłem w Sosnowcu o dyscyplinie społecznej i o potrzebie jej umacniania. Dyscyplina społeczna w przypadku wsi polega właśnie na dobrym spełnianiu obowiązków, na realizowaniu tego, co rolnicy zobowiązali się wykonywać wobec państwa. To jest sprawa ważna i wszystkie przejawy braku dyscypliny trzeba zwalczać.

Nasza partia przywiązuje ogromną wagę do problemu co raz pełniejszego zaspokajania potrzeb rolnictwa na nowoczesne środki produkcji. W tym względzie wiele uczyniliśmy w bieżącym 5-leciu, chociaż nie wszystko udało nam się zrealizować i nie zblaliśmy zaspokoić wszystkich potrzeb. W latach 71—75 wartość maszyn i urządzeń dostarczonych rolnictwu wyniosła ogółem 76 miliardów zł i była większa o 90 procent niż w poprzednim 5-leciu; daliśmy więcej maszyn, więcej nawozów i więcej traktorów niż kiedykolwiek przedtem. Np. traktorów dano na wieś w latach 1971—75 aż 187 000, kombajnów zbożowych — ponad 11 000, różnych pozostałych maszyn i narzędzi rolniczych o wartości 47 miliardów złotych, cementu — mimo że go nam brakuje, daliśmy w tym 5-leciu prawie 30 milionów ton, a także niemal 23 miliardy jednostek cera-

micznych. Nie będziemy szczędzić i w przyszłości wysiłków, ażeby wsi w tym względzie pomagać.

Szczególne znaczenie będziemy przypisywać dalszemu postępowi w chemizacji rolnictwa. Do niedawna zużycie nawozów mineralnych na 1 ha użytków rolnych było w Polsce niskie. Od 132 kg w roku 1970 doszliśmy obecnie do poziomu nawożenia wynoszącego około 180 kg czystego azotu, fosforu i potasu na 1 ha użytków rolnych. Chcemy do roku 1980 uzyskać około 250 kg NPK. To już jest ogromny wysiłek i ogromne osiągnięcie. Będziemy także dużo robili, jeśli idzie o różnego rodzaju środki ochrony roślin, o produkcję dodatków do pasz itd.

Pytanie następne dotyczy tego, jakie kierunki specjalizacji i kooperacji będą szczególnie rozwijane i jakie w związku z tym przywileje przewiduje się dla indywidualnych gospodarstw. Skala produkcji gospodarstw drobnotowarowych jest siłą rzeczy ograniczona zarówno tradycyjnymi technologiami produkcji, jak i małymi możliwościami stosowania techniki, a także — w coraz większym stopniu — brakiem rąk do pracy. Słabe ekonomicznie gospodarstwa nie są w stanie w pojędnyć bariery tej przewidywać. Nie może to jednak hamować ich dążenia do unowocześniania swych gospodarstw i do zwiększania skali produkcji. A szansę taką stwarza właśnie rozwój zespołowych form, specjalizowania się w wybranym przez siebie kierunku produkcji.

Nadal więc będziemy popierać rozwój specjalizacji i kooperacji wszędzie tam, gdzie jest możliwość maksymalnego wykorzystania istniejących rezerw produkcyjnych.

Pytanie następne — co się będzie robić, aby zmniejszyć odpływ ze wsi młodych ludzi? To jest rzeczywisty problem. Sytuacja demograficzna w naszym kraju ulega szybkim zmianom. Powiem dla przykładu, że okres lat 71—75 charakteryzował się jeszcze dużym stosunkowo przyrostem zasobów pracy w wyniku wkraczania w wiek produkcyjny licznych młodych roczników. W przyszłym

5-leciu będziemy już mieli większą liczbę ludności w wieku produkcyjnym, a równocześnie chcemy utrzymać wysokie tempo uprzemysławiania kraju, a także rozwijać rolnictwo w tempie szybszym niż obecnie. Myślę, że jedna z dróg do rozwiązania rysującego się problemu braku rąk do pracy polegać będzie na oparciu dalszego wzrostu społeczno-gospodarczego, w znacznie większym stopniu niż dotychczas, na wydajności pracy. Jest to zadanie w pełni realne nie tylko w przemyśle i budownictwie, ale i w rolnictwie. Sami rolnicy powinni przejawiać większą troskę o wzrost wydajności pracy i racjonalne zagospodarowanie zasobów pracy. Odnosi się to do szczególności do młodzieży, która jest bowiem liczy, że jeśli obecnie jeden zatrudniony w rolnictwie produkuje żywność dla niespełna 6 osób, to w perspektywie lat 15 będzie musiał produkować dla około 20—22 osób. Dlatego m.in. polityka naszej partii zakłada tak szybki wzrost uzbrojenia technicznego pracy w naszym rolnictwie. Pragniemy zbudować wieś i rolnictwo zasobne, gospodarne, kulturalne. Trzeba też mieć na uwadze i to, aby rosły dochody rolników, aby poprawiały się ich warunki socjalne, aby ludzie na wsi chcieli pozostać. Będziemy zwracać uwagę na dalszy rozwój sieci gminnych szkół zbiorczych, na zorganizowanie dojazdów dzieci do tych szkół, na budownictwo żłobków itp.

Zastanawiamy się też nad tym, jak kobietom wiejskim ulżyć w ich ciężkiej pracy. Przede wszystkim umożliwić im mechanizację prac w domu i w gospodarstwie, w obszarze czy chlewni. W tym 5-leciu sporo zrobiliśmy w tej dziedzinie, zrobimy więcej.

Mówiono tu o pewnych niedostatkach artykułów rynkowych. W miarę, jak kraj będzie stawał się coraz zasobniejszy i te sprawy będą rozwiązywane, zgodnie zresztą m.in. z potrzebami kobiet. Jest też wiele innych problemów, jak budowa wodociągów i dopływ energii elektrycznej. Będziemy też rozbudowywali sieć żłobków i dziecińców na wsi, zwracali

większą uwagę na rozwój wiejskich placówek służby zdrowia.

Sprawa następna i chyba już ostatnia dotyczy reformy administracyjnej: jakie będą kierunki umacniania gminy? Pojmując decyzję o reformie wiejskiej, że nie będzie to sprawa łatwa, że będzie wymagała dużego wysiłku. Chodzi o to, żeby zbliżyć władzę do obywateli, żeby nie trzeba było tej władzy szukać. I dlatego odesłaliśmy do gromad, przeszliśmy na gminę. Po drugie chodziło o to, aby nie było pośredników między władzą pierwszego stopnia i dalszymi stopniami. I dlatego, mimo ogromnych zasług, jakie oddały powiaty, zlikwidowaliśmy je. Powołaliśmy do życia nowe województwa dlatego, że wymagała tego nowa sytuacja ekonomiczna w kraju, szybko rozwijająca się gospodarka, potrzeba reagowania na wszystko, co dzieje się w terenie.

Gmina zdaje coraz bardziej egzamin. Czy będą jakieś uzupełnienia w tym co obecnie czynimy? Zobaczymy. W każdym razie uprawnień gminie zabierać nie mamy zamiaru.

Zbliżamy się do VII Zjazdu partii. Idziemy na zjazd z konsekwentnym nastawieniem, że wszystko to co było dobre w tej, kończącej się 5-latec, będziemy realizować w następnym 5-leciu. Chodzi też o to, abyśmy mogli na II Krajowej Konferencji Partyjnej wystąpić z propozycją podniesienia poprzeczki w górę.

Miłość Ojczyzny nie może wyrażać się tylko w uczuciach. Wyraża się ona w wysiłku, w upartym dążeniu do celu, który ma postawić nasz kraj na najwyższym szczeblu jego rozwoju. Tak muszą wszyscy Polacy postępować — i rolnicy, i robotnicy, i inteligenci, wszyscy, którym dobro naszego kraju leży na sercu. Jeśli tak będziemy pojmować miłość do Ojczyzny, jeśli tak będziemy interpretować uchwały naszej partii dotyczące socjalistycznego rozwoju kraju, a także podnoszenia jakości pracy i jakości życia, to jestem przekonany, że zadania, które uchwalamy na VII Zjeździe partii będą nie tylko wykonalne, ale i przekroczone z pożytkiem dla kraju i dla narodu. PAP

Jesteśmy częścią w zespole

Bardzo zainteresował mnie zapowiedziany przez redakcję „Głosu” cykl wypowiedzi pt. „Polubić pracę”. Stwarza on potrzebę — zwłaz szcza młodym — możliwości podzielenia się niejedną refleksją z doświadczeń związanych z atmosferą swego miejsca pracy i okazję uświadomienia sobie istoty wielu dostrzeganych na co dzień zjawisk.

Moje refleksje nie są związane ani z halą fabryczną, ani z konkretnym warsztatem pracy. Nie wszystkie drogi młodych tam wiodą, bądź tam się zaczynają. Ja pracuję od 6 lat w przedsiębiorstwie handlowo-usługowym. Jest to chyba doświadczenie długiego czasu, aby móc pozwolić sobie na pewne uogólnienie.

Siedzę do pracy w tym przedsiębiorstwie z pewną obawą i rezerwą. W technikach przygotowywałem się do pracy w przemyśle. Zdobyłem specjalność z dziedziny ekonomiki przemysłu, a podejmowałem obowiązki o charakterze administracyjno-biurowym w przedsięwzięciu, którego działalność nie mieściła się w moich teoretycznych, wyniesionych ze szkoły, wiadomościach. Obawiałem się pewnego zaskoczenia — tego, jak będzie oceniane moje przygotowanie i czy ewentualna pierwsza moja pomyłka nie zostanie potraktowana jako niedouczenie lub brak orientacji. Na wstępie musiałem więc zapoznać się z nowymi problemami, m.in. sprawami motoryzacji, zaplecza usługowego i terminologii stosowanej w tych dziedzinach.

Chyba dla każdego bardzo ważny jest ten pierwszy, statutowy okres, kiedy trzeba zetknąć się z różnymi typami pra-

polubić pracę

cy i trzeba odczuć się dzielną i „lepszą” i „gorszą”, a za to umieć przyrównać ją do własnych, indywidualnych możliwości czy aspiracji. Czasami — tak jak w moim przypadku — zachodzi konieczność przekwalifikowania się w ramach zdobytego zawodu na specjalność częściowo obcą. Do tego dochodzi trudne, niekiedy „wchodzenie” w nowe środowisko ludzi, którzy są już ze sobą zżyli, związani nie tylko pracą zawodową, ale i wspólnymi zainteresowaniami. Jeżeli przyjmują oni nowego z zaufaniem, nie skąpią mu swoich doświadczeń, nie robią przed nim tajemnic, to łatwiej mu poznać i polubić pracę.

Każdy młody jest baczny i krytyczny obserwatorem, przede wszystkim pewne niedociąganie organizacyjne, trudności, czy też zjawiska niekorzystne, do których „stary” pracownicy może już przywykli. Nie od razu wszystko da się zmienić. Trzeba jednak mieć nutkę optymizmu i trzeba wierzyć, że tak jak zmieniają się ludzie, zmienia się przedsiębiorstwo, że dziś może jeszcze jest niedobre, ale jutro będzie o wiele lepiej.

Przychodzą do pracy każdy oczekuje konkretnych korzyści materialnych. Teraz, po kilku latach, zdaje sobie sprawę z te-

go, że czynnik ten nabiera wagi z czasem, że popłaca więz z jednym zakładem. Ten, kto przeżył dłuższy czas w przedsiębiorstwie, nie tylko lepiej pracuje i lepiej zarabia, ale i rzetelniej jest oceniany przez współpracowników. A taka ocena daje satysfakcję i w sensie moralnym stanowi coś w rodzaju „dodatku wartości” do wynagrodzenia, które się otrzymuje.

Wiele też zależy od życzliwości kierownika czy bezpośredniego przełożonego. Jeżeli nie chowa on posiadanej wiedzy za parawanem rutyny i jeżeli umie sukcesy i porażki dzielić z całym zespołem, nie rezerwuje tych pierwszych tylko dla siebie — to dobrze. Dla mnie duże znaczenie ma też to, że przełożony daje mi niekiedy wolną rękę, nie strasząc przy tym: „uwaga, bo jak się nie uda, to...”

Dzisiaj mogę już powiedzieć, że lubię swoją pracę, chociażby dlatego, że daje mi ona możliwość pełnego wykorzystania zdobytych wiadomości w ramach mego stanowiska pracy. I myślę, że aby polubić pracę, trzeba jeszcze zdawać sobie sprawę z tego, że przedsiębiorstwo czy dział, w którym się pracuje, tworzy określony zespół i że my jesteśmy częścią tego zespołu. Ze od jego wartości zależy osiągnięcie celów przedsiębiorstwa, a także możliwość spełnienia poprzez pracę własnych ambicji i zamierzeń.

ANTONI BUCZAK „Polmozyby” Poznań — Antoninek

TEATRY

Nieczynne.

KINA

"KDF MUZA" — g. 10, 12, 14, 16
"Taka ładna dziewczyna" (fr. 18 l.), g. 18, 20.15, "Krótkie wakacje" (wł.-hiszp. 18 l.).
"KDF PALACOWE" — g. 18 Przeglad filmow czeskich: "Przygody Münchhausena", "Na komecie" (15 l.).
"APOLLO" — g. 15, 17.30, 20
"Swoj wśród obcych, obcy wśród swoich" (radz. 15 l.).
"BALTYK" — g. 9.45, 12.30, 15.15, 18, 20.30 "Noce i dnie" cz. I (pol. 15 l.).
"GONG" — g. 10, 12, 16, 18 "Człowiek w pięknej krawacie" (fr. 15 l.), "Trup w każdej szafie" (czech. 15 l.).
"GRUNWALD" — g. 17, 19.30 "40 karatów" (USA 15 l.).
"GWIAZDA" — g. 10, 12, 14, 16, 18 "Przedmałżeńskie podboje" (czech. 15 l.), g. 20 "Pawana dla zmęczonego" (jap. 15 l.).
"KOSMOS" — g. 17.30 MDKF "Klasy" (s. zamkn.), g. 20 "Porozmawiajmy o kobietach" (USA 18 l.).
"MALTA" — g. 16, 18, 20 "Francuski łaznik" (USA 15 l.).
"OSIEDLE" — g. 16, 19 "Aresztując przyjaciela" (ang. 15 l.).
"PANCERNIAK" — g. 17 "Orle piórko" (czechosł. 15 l.), g. 19.30 "Klan Sycylijskich" (fr. 15 l.).
"RIALTO" — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 "Synowie szeryfa" (USA 15 l.).
"SCALA" — g. 16, 18, 20 "Rzeka płynąca dla zakochanych" (radz. b.o.).
"TECZA" — g. 17 s. zamkn. DKF "Biała mafia".
"WARTA" — g. 10, 16 "Zeglarski znak Dunaju" (weg. b.o.), g. 12, 14, 18, 20 "Smak zemsty" (hiszp. wł. 15 l.).
"WILDA" — g. 10, 12.15, 15, 17.30, 20.15 "Noce i dnie" cz. II (pol. 15 l.).
"FOTOPLASTIKON" — g. 13-18 "Wykonalska Pompei".
"OGROD ZOOLOGICZNY" — ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka g. 9-18.

DYŻURY

SZPITALA: interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu i porady lekarskie — tel. 63-735; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-03-31; Osiedle Piastowskie 15, tel. 72-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30. Podstacja Polonizacji Ginekologicznej, ul. Jackowskiego 41, tel. 419-268; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 99 i 544-44; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiego Szpitala Zdrówia czynny codziennie oraz w niedziele i święta w godz. 7-22, tel. 999.
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurują: lekarz psychiatryczny, psycholog. Porady prawne z zakresu prawa rodzinnego, chorób wenerycznych i z zakresu służby zdrowia — tel. 980.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starołęcka 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takty i minuty; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Piosenki bez słów; 9.05 Dla kl. I i II (jęz. polski); "Calineczka" — słuch.; 9.25 Sygne radiotelegraficzne; 10.08 Tańce z różnych epok; 10.30 "Szaletstwo Almayera" — odc. 12; 10.40 Blues śpiewany; 11 Refleksy; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Górnik — express muzyczny; 11.30 Konc. przed hejnalami; 12.25 Stare i nowe piosenki "Skaldów"; 13 Śpiewa Chór Uniwersytetu w Kopenhadze; 13.15 Klient nasz partner; 13.30 Katalog wydawnictw; 13.35 Muz. operowa; 14 Sport to zdrowie; 14.05 Z cyklu: "Wiesz tańczy i śpiewa" — "W Zdzilowi each wesele"; 14.30 Dyskoteka młodych; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Muzyka na wolnej przestrzeni; 15.35 Gra Ork. Rozrywkowa PR i TV pod dyr. J. Miliana; 16.06 "U przyjaciół" — Nauka i technika w krajach socjalistycznych; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Z płyty "Stewie" Wandera; 17 Radiokurier; 17.20 Sylwetka kompozytora; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Pół wieku piosenki polskiej; 19.15 Parada polskiej piosenki; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.20 Gra Big-Band PWSM w Katowicach; 20.35 Interwiew; 21.15 Znamem Lehara — wspomnienia Z. Górnyskiego; 21.45 Z nagranych duetów fortepianowych "Marek i Wacek"; 22.20 Muzyka ludowa Wschodu — Banglades; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Gra Stan Getz z orkiestrą Gary McFarland; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Muzyka na estradach świata.
WIADOMOŚCI: 6.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 7.45 Muzyczny dla log; 8.35 My 75; 8.45 J. Krenz — Serenada wiejska; 9 Uwroty Dwo-

Nad listami czytelników

Z czym do klienta?

Każdy z nas jest klientem, posiadającym dobre lub mniej przyjemne doświadczenia z pobytów w sklepach w charakterze kupującego. Część klientów w przypadku, gdy zdenerwuje się odczuciemy na własnej skórze nieprawidłowości w działaniu handlu, zwykła pisać o tym do redakcji. W rezultacie do rzadkości należy dzień, by w redakcyjnej pocztce nie znalazł się choćby jeden list ze skargą na złą obsługę, na kolejkę, na jakość towaru. Oto kilka takich spraw, których epilogiem było podjęcie odpowiednich kroków, zmierzających do poprawy sytuacji.

W sklepie PSS nr 69 na Osiedlu Przyjaźni przy ul. Średnicowej odmówiono najpierw dziecku a potem jego matce przyjęcia butelek po piwie i "Pepsi-Coli" z uwagi — jak czytamy w piśmie z dyrekcji "Społem" — na "nagromadzenie nadmiernej ilości opakowań szklanych i brak pojemników". Kierownictwo sklepu zobowiązało do takiej organizacji pracy, by podobna sytuacja się nie powtórzyła.

Słusznie, bo klient nie wygrał, nóg na loterii, by go odsyłać do innych sklepów w poszukiwaniu takiego, który butelki zechce przyjąć. Sygnały o próbach odmowy przyjmowania butelek, za których wartość klient zapłacił przy zakupie, docierają do nas również z innych rejonów Poznania. Zwracamy na to uwagę dyrekcjom przedsiębiorstw handlowych by przypomnieli swym placówkom o tym obowiązku.

W sklepie mięsnym nr 38 przy ul. Głogowskiej 35 zajęte prywatnymi sprawami ekspedientki nie tylko ociągały się z podjęciem sprzedaży, ale wydrwiły klientkę, która "odważyła się" zwrócić im na to uwagę. Oddział Obrót Mięsem Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Handlu Spożywczego ukarał personel tego sklepu potrąceniem połowy premii miesięcznej, a kierownik — za brak nadzoru — utracił ćwierć przy sługującej mu premii.

Całej miesięcznej premii została natomiast pozbawiona ekspedientka ze sklepu nr 17 Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej, która sprzedawała owoce przy straganie w podcieniach u zbiegu ul. Ratajczaka i 27 Grudnia. Powód: odmowa sprzedaży dwóch brzoskwiń, jakieś starusze i przerwanie obsługi celem odważenia "dla siebie" ponad 20 kg specjalnie wybieranych owoców. Sprzedawczyni zupełnie nie interesowała wydłużająca się kolejka klientów. Na zwróconą uwagę usłyszeli oni w odpowiedzi, że "u fryzjera też się czeka".

Skargi na złą jakość mięsa i wędlin, sprzedawanego w sklepach w Steszewie, przekazane przez redakcję Wojewódzkiemu Inspektorowi Sanitarnemu, spowodowały przeprowadzenie kontroli w zakładzie przetwórczym Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopskiej w Steszewie. Stwierdzono tam anty-sanitarne warunki i zakazano dokonywania uboju zwierząt. W sklepie nr 22 przy ul. Ko-

ściuszki w Steszewie kontrola ujawniła szereg uchybień sanitarnych w zakresie czystości i porządku. Od dłuższego czasu nie była w tej placówce czysta komora chłodnicza. Niezależnie od wydania odpowiednich nakazów, kierownika i obsługę ukarano mandatami, a wobec osób, winnych produkcji i skierowania do sklepów zakażonych produktów, wystąpiono z wnioskami do kolegium do spraw wykroczeń.

Tych kilka przykładów zlego działania placówek handlowych, wynikłego z braku obowiązkowości i lekceważenia klientów przez niektórych pracowników, nie może przesłaniać dobrej, rzetelnej i zaangażowanej pracy ogółu osób, zatrudnionych w sklepach. Tak to już jednak jest, że o "normalnej, uprzejmej obsłudze" na ogół nie pisze się do redakcji. Otrzymujemy więc przeważnie uwagi krytyczne, których publikacja — wierzymy — przyczyni się do wyeliminowania istniejących jeszcze tu i ówdzie niedomogów. (zk)

Kalejdoskop POZNAŃSKI

Powtarzające się w listach do redakcji skargi mieszkańców winogradzkich osiedli Kosmonautów i Kraju Rad na trudności komunikacyjne, wynikające z przecięcia linii autobusowej nr 69, poskutkowały. Dyrekcja MPK postanowiła mianowicie — uznając słusność postulatu jednej z naszych czytelniczek — przedłużyć od 1 października trasę linii nr 71 do ul. Lechickiej, a ponadto linie nr 69 wzmocnić dodatkowymi autobusami. (zk)

Zarząd Wojewódzkiej Polskiejgo Czerwonego Krzyża w Poznaniu organizuje 4-miesięczny kurs pogotowia PCK. Zajęcia rozpoczynają się 30 września i będą odbywały się 3 razy w tygodniu w godzinach popołudniowych. Kurs jest bezpłatny. Szczegółowych informacji można zasięgnąć w ZW PCK w Poznaniu, ul. Rybaki 18 lub telefonicznie pod numerem 538-38. (gra)

Ponownie we wtorek

Gdzie to można załatwić?

Zainteresowanie czytelników możliwością uzyskania kompetentnych informacji na tematy, związane z działalnością poznańskiego Urzędu Miejskiego i jego ekspozytur, przejawia się nadal w licznych telefonach do redakcji, w których nasi rozmówcy zapytują, gdzie i w jaki sposób mogą taką czy inną sprawę załatwić.

W tej sytuacji, w porozumieniu z kierownictwem Biura Organizacyjno-Prawnego i Kadr Urzędu Miejskiego postanowiliśmy ponownie udostępnić redakcyjne telefony na powtórzenie akcji pt. "Gdzie to można załatwić?". A mianowicie w jutrzejszy wtorek (30. IX) w godzinach od 14 do 16 kompetentni przedstawiciele Urzędu Miejskiego odpowiadają będą na pytania z wymienionych dziedzin pod numerami telefonów: 657-18 oraz 600-41 wewn. 215 i 216. (zk)

7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

UWAGA: PROGRAM WŁASNY na UKF 69.74 MHz: 16.15 Program stereof., 19.40 Ogólnop. program stereof.

PROGRAM III: 7.40 Muzyczna ze garynką; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 "Śledztwo prowadzi radca Heumann" — pow.; 9.10 Z kompozytorskiej teki A. Babadzianiana; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Wczesne symfonie Mozarta; 10.20 Gra i śpiewa SBB; 10.35 Klasyki gitary jazzowej — Django Reinhard; 10.50 "Mnich" — pow.; 11 "Korek uliczny" i inne przeboje grupy Sweet; 11.20 Życie rodzinne — magazyn; 11.50 Klasyki gitary jazzowej — Charlie Christian; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.45 Czytamy pamiętniki Jacka Londona; 14 Sztuka I. Kipnisa; 14.40 Pięta do brzydy — gawęda; 14.50 "Niekończące się boogie" — gra John Lee Hocker; 15.10 W kregu jazzu; 15.30 Powód do dumy — aud. public.; 15.45 Skaldowie, Alibabki i NoToCo — na ludowo; 16.15 Pod dachami Paryża; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 "Śledztwo prowadzi radca Heumann" — pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Po prostu "Kantorzy" — rep.; 18 Muzyko branie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Fantazja na harmonijce ustną — Johna Mayalla; 19 "Solaris" — S. Lema — powieść; 19.35 Muz. piosenka UKF; 20 Stary koń w herbie; 20.15 Prosimy częściej — K. Sienkiewicz; 20.25 Nie czytałyście — to posłuchajcie; 20.45 60 minut na godzinie; 21.45 "Demon" — opera tygodnia; 22.08 Śpiewa Paul McCartney; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Swoje ulubio-

Przed rokiem akademickim w Poznaniu

Ożyły już studenckie miasteczka

Skończyły się studenckie wakacje — z turystycznych szlaków i domów rodzinnych wracają do Poznania tysiące studentów. Za kilka dni akademickie zajęcia będą się już odbywały w normalnym rytmie.

Okres wakacyjny wykorzystano na przeprowadzenie remontów w akademikach i stołówkach. Na prace remontowe w 33 obiektach socjalnych przeznaczono ponad 6 mln zł.

Większe roboty zostały już wszędzie ukończone, w tych dniach dokonuje się ostatnich "zabiegów" kosmetycznych. Brygady remontowe wykonują prace, podobnie jak to było w latach ubiegłych, z pewnym opóźnieniem. Ostatni malarsze opuszczają akademiki dopiero wtedy, kiedy w pokojach zamieszkuje już studenci.

1 października zostanie oddany do użytku nowy Dom Studencki Akademii Medycznej przy ul. Przybyszewskiego. Dzięki temu przybędą Poznańowi 832 miejsca w akademikach. W sumie w 24 domach studenckich w grodzie nad Wartą zamieszka ponad 9090 studentów. Nie zaspokaja to jednak wszystkich potrzeb, gdyż na poznańskich uczelniach będzie w nowym roku akademickim studiowało ponad 13000 studentów spoza miasta. Z pomocą przychodzi żakom mieszkańcy Poznania, udostępniając im tzw. stancje. Na razie jednak wciąż jest za mało adresów zgłoszonych do Biura Kwater Studenckich.

Sytuacja w zakresie zakwaterowania studentów spoza Poznania poprawi się radykalnie w roku 1977. Do tego czasu zostanie bowiem oddanych 6 nowych akademików, każdy na 600 miejsc. Obecnie są one w budowie.

Zupełnie dobrze natomiast przedstawia się sytuacja w zakresie żywienia studentów. Stołówki, prowadzone przez Poznańską Spółdzielnię Spożywców, zostały odnowione i są już w tej chwili przygotowane do wydawania posiłków. W Poznaniu jest 12 stołówek studenckich, które w sumie mogą wydawać 9000 obiadów dziennie. Oprócz tego studenci korzystają z kilkunastu tanich bufetów, prowadzonych przez

SSP "Akademik" w budynkach poszczególnych uczelni. (gra)

30 bm. sesja MRN w Poznaniu

We wtorek 30 bm. o godz. 10 w Sali Wielkiej Pałacu Kultury przy ul. Czerwonej Armii 80/82 odbędzie się X Sesja Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu.

Zasadniczym tematem obrad Sesji będzie: "Plan przestrzennego rozwoju miasta Poznania do 1990 roku."

Radni będą mieli możliwość zapoznania się z częścią graficzną planu przestrzennego rozwoju miasta Poznania w dniu obrad Sesji w godzinach od 8 do 10. Odpowiednie planse zostaną wystawione w holu Pałacu Kultury na I piętrze obok Sali Wielkiej. (na)

INFORMUJEMY

- Dzisiaj o godz. 18 w Pałacu Działyńskich (Stary Rynek 78) odbędzie się wykład pt.: "Zagadnienia ochrony środowiska w aglomeracji poznańskiej".
- W salonie TMMP — Stary Rynek 10 czynna jest wystawa Heleny Mindak-Michałowskiej pt.: "Malarsztwo i rysunek".
- We wtorek 30 bm. o godz. 18 w Szkole Podstawowej nr 66 (Osie dla Przyjaźni) zebranie członków koła ZBoWiD nr 5 — Winogrady.
- TWP organizuje kursy przygotowawcze z matematyki, fizyki, chemii, biologii oraz rosyjskiego, angielskiego, niemieckiego i francuskiego. Zgłoszenia w sekretariacie — Czerwonej Armii 69 w godz. 13-16 oraz przy ul. Rutkowskiego 38 w godz. 17-20.

Josef Laufer wystąpi w „Arenie"

Jedną z niewątpliwych atrakcji Dni Kultury Czechosłowackiej w naszym mieście będzie śródowny (1 października) koncert estradowy w „Arenie". Wystąpi znany i lubiany w większości krajów Europy, a także w Kanadzie, piosenkarz z Pragi — Josef Laufer. Towarzyszyć mu będą: żeńskie trio wokalne i zespół muzyczny „Golem".

Laufer — czołowy dzisiaj wokalista i aktor estradowy kraju naszych sąsiadów z południa, jest absolwentem Wyższej Szkoły Muzycznej w Pradze. Współpracował przez szereg lat z teatrami rozrywkowymi ABC i „Semafor". Odbił liczne tournée zagraniczne, m. in. z orkiestrami Karela Duby i Karela Vlachy.

W Polsce piosenkarz gościł parokrotnie. Poznańska publiczność usłyszy go w najnowszym programie. Początek imprezy o godzinie 19. (wig)

Sygnaly czytelników

- Przy ul. Obornickiej w obu sklepach spożywczych oraz w sklepie przy ul. Bronowej brak ciastek „Pepsi-Coli".
- Do pracy na popołudniową zmianę dojeżdżamy z Mosiny pociągiem, który wyjeżdża do Poznania o godz. 12.56. Prawie codziennie spóźniamy się do pracy, gdyż pociąg ten regularnie przyjeżdża z 40-minutowym opóźnieniem. 17. 9 br. poinformowano podróżnych, że pociąg spóźni się o „nieograniczony czas". Cóż to miało znaczyć — nikt nie wiedział. Po takiej informacji „lapialiśmy" taksówki, by zdążyć na godz. 14 do Poznania — piszą pasażerowie.

I odpowiedzi

▲ Wpust uliczny, znajdujący się na narożniku ul. Kościuski i Chudoby, jest czysty i pełnosprawny. Przyczyna powstania kałuży na jezdniach są nierówności oraz zagłębienia, w których gromadzi się woda — wyjaśnia Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji.

tu się kupuje

Na poznańskiej GIELDZIE SAMOCHODOWEJ przy ul. Bema, oferowano wczoraj do sprzedaży kilkadziesiąt samochodów. Ruch co prawda mniejszy niż na przykład w czerwcu czy lipcu, ale było kilka ciekawych wozów. Spośród samochodów przyjechało z innych województw, co jeszcze raz potwierdza opinię, iż poznańska giełda cieszy się dobrą renomą w kraju.

W grupie polskich „Fiatów" przeważały modele 125p. MR-75 z silnikiem 1500 cm³ wyceniony był na 215 000 złotych model tegoroczny ale „starszej wersji" 175 000 zł. Za „Fiaty" 125 p" (1500 cm³), wyprodukowane w latach poprzednich, żądano około 130-150 000 złotych, zaś za wozy z silnikiem 1300 cm³ o około 20-30 000 złotych mniej. Z mniejszych „Fiatów" najczęściej uwagi przyciągały modele 126 p, ale ewentualnych nabywców odstraszały zbyt wysokie ceny: 110-115 000 złotych za wóz wyprodukowany w tym roku.

Tradycyjnie już na poznańskiej giełdzie sporo oferowanych jest do sprzedaży „Syren" i „Warszaw". Chociaż prawie wszystkie zostały odpowiednio „wypucowane", niestety się domyślą, iż mają za sobą jeden lub dwa remonty kapitalne. Odnosi się to przede wszystkim do „Warszaw", za które żądano wczoraj od 40 do 75 000 złotych, natomiast nowa „Syrena" wyceniona była na 84 000 złotych, zaś starsze roczniki odpowiednio mniej.

Z wozów importowanych najczęściej było samochodów marki „Skoda" w cenie od 78 000 zł za model z 1969 roku do 115 000 zł z roku 1972. Było kilka „Wartburgów", ale raczej starsze modele, „Moskwicze" — przeważały typ 403 i nadal drogie „Trabanty". Te ostatnie wyceniane były na 72-75 000 zł za rocznik 1970, a były też starsze wozy, również w wysokiej cenie.

INFORMACJA EKSTRA: z wozów zachodnich najczęściej uwagi zwracały: „Audi 80 LS", wyceniony na 275 000 złotych i „Mercedes 220 D", za którego żądano 350 000 zł.

Poznański SKLEP KOMISOWY mieszczący się przy ul. Dąbrowskiego (narożnik ul. Mickiewicza) cieszy się dużą popularnością wśród posiadaczy dwóch i czterech kółek. Nic w tym dziwnego, gdyż komis ten specjalizuje się w akcesoriach motoryzacyjnych i stanowi często ostatnią deskę ratunku dla poszukujących części właścicieli pojazdów.

W ostatnim tygodniu nie było zbyt pełno na komisowych półkach. Zauważyliśmy tam 5-litrowe bańki oleju Castrol wycenione na 840 złotych, świece Bosch'a do „Volkswagena" w cenie 100 zł za sztukę, komplet błotników przednich do „Volkswagena" — 10 000 zł.

Co bardziej „usportowieni" kierowcy mogli nabyć sygnał o trzech tonach produkcji włoskiej za 2500 zł, były też lampy halogenowe dalekosiężne (6 V) — komplet 3000 zł, a także samochodowe radio Philipsa, cztery zakresy za 4000 zł. Jednocześnie można było zakupić głośniki do radia — 800 zł sztuka.

Ktoś, kto bardzo dba o wygląd swego pojazdu, a nie wystarcza mu krajowe środki, może zaopatrzyć się w komisie przy ul. Dąbrowskiego w pastę do polerowania karoserii produkcji austriackiej w cenie 280 zł za puszkę. Z innych ciekawostek warto wymienić lakier zielony i czarny — 3 puszki 1800 zł, szyby boczne prawe do „Fordy Taunusa" — 2000 zł komplet i kołpaki do kół samochodów „Skoda" i „Wartburg" — 4 sztuki za 350 i 400 zł.

INFORMACJA EKSTRA: poszukiwane na rynku opony radiálne Micheline były w komisie po 2200 zł za sztukę (15x135). (s)

tu się sprzedaje

URZĄD WOJEWÓDZKI - WYDZIAŁ HANDLU I USŁUG W LESZNIE

informuje, że dnia 1. X. 1975 r.
w godz. od 10 — 17, a dla społeczeń-
stwa od godz. 15 — 17 odbędzie się:

GIEŁDA TOWAROWA WOJ. LESZCZYŃSKIEGO

● DOM KULTURY „KOLEJARZ”
ul. Dworcowa nr 9a

Branża spożywcza — organizatorzy
przewidują degustację wyrobów bran-
ży spożywczej.

● DOM KULTURY
przy ul. B. Chrobrego nr 3

Artykuły tekstylno - odzieżowe, obu-
wie, galanteria skórzana.

Organizatorzy przewidują: pokaz mo-
dy na sezon jesienno - zimowy, orga-
nizację stoiska „Handel poszukuje
producentów”.

Przemysł terenowy, spółdzielczość pra-
cy woj. leszczyńskiego oferuje bogaty
asortyment artykułów rynkowych.

● SALA SPORTOWA —
ul. Waryńskiego 21

Meble, artykuły i wyroby sportowe,
zabawki.

● SALA TECHNIKUM EKONOMICZ-
NEGO — ul. Poniatowskiego 2

Rzemiosło woj. leszczyńskiego oferuje
artykuły rynkowe.

ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY
POMYSŁNYCH ZAKUPÓW

URZĄD WOJEWÓDZKI

Wydział Handlu i Usług w Lesznie
Organizator Giełdy.

2269-K2

UWAGA! MIESZKAŃCY WIELKOPOLSKI!

Spółdzielnia Pracy „Universum” w Poznaniu

z a w i a d a m i a, że z dniem 1 października 1975 roku, przenosi dzia-
łalność usługową pogrzebowo - cmentarną z lokali przy ul. Mielżyń-
skiego 23, do nowo otwartego

OŚRODKA USŁUG POGRZEBOWO-CMENTARNYCH PRZY UL. WIELKIEJ 8

Ośrodek będzie czynny w dni robocze od godz. 8 do 18,
a w niedzielę, święta i dni wolne od pracy od godz. 10 do 18.

JEDNOCZEŚNIE INFORMUJEMY, ŻE PUNKT PRZYJĘĆ USŁUG
KAMIENIARSKO - NAGROBKOWYCH PRZENIESIONY ZOSTAJE
Z BIUR SPÓŁDZIELNI PRZY UL. ROOSEVELTA 1
DO OŚRODKA przy ul. WIELKIEJ 8

5425-K1

Przyjmę uczennicę bieliź-
niarkę. Pracownia koider.
Roosevelta 5. 25080g

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2a, parter. 22501g

● Sprzedaż

Okazyjnie sprzedam SHL
175, kuchenkę gazową 4-
ropalnikową, nowy chod-
nik 150x450 cm. Osiedle
Lecha 47 m. 8. 24494g

Okazyjnie sprzedam dwu-
miesięcznego cockera spa-
niela z rodowodem. Tel.
690-773 godz. 19-22. 25816g

Sprzedam komplet mebli
w dobrym stanie, kuch-
nię elektryczną z piekar-
nikiem. Strzelecka 13 m.
6 godz. 16-17 Mnichowicz.
25670g

Sprzedam tanio suknie
ślubne. Oferty: „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 24697g.

Sprzedam akordeon nie-
miecki Welmeister 96-ba-
sowy (nowy). Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
23244g.

Sprzedam taksometr Pol-
tax 2 elektryczny. Poz-
nań, Szamarzewskiego 28
m. 19, Skrzypczak. 23307g

Folie na typowy namiot
7x30 m odstąpię. Adres
wskazuje „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 23251g.

Sprzedam nowy kajak
składany Neptun. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 23330g.

Sprzedam szafę 3-drzwio-
wą tapczan 2-osobowy Ja-
worowa 45 m. 6. 23372g

Sprzedam Syrenę 104.
Tel. 741-08, po godz. 17.
25403g

Sprzedam konia ciężkiego
i obornik. Edmund Juszc-
zak, Góra, 62-080 Tarno-
wo Podgórze. 23381g

● Samochody

Wyważaj koła najdokład-
niej! Wyważarka. Stacja
Diagnostyczna inż. A. Pie-
chowski, ul. Syrokomli 1
(za rondem Obornikiem
druga w prawo), przenie-
siona z Kościelnej 56.
25917g

Uwaga! Kupię nowego
względnie małym przebie-
gu Trabanta 601 combi.
Oferty z podaniem ceny i
rocznika kierować „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
23286g.

Sprzedam Zuka po kapi-
talnym remoncie. Michał
Czechowski 62-110 Dama-
ślawek, ul. Rynek 2. 1201p

Sprzedam Trabanta - com-
bi 601, rok 1972. Oferty:
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 25404g.

Sprzedam Syrenę 103, po
remoncie. Cena do uzgod-
nienia. Jan Szpak 63-830.
Pepowo 14, woj. leszczyń-
skie. 1194p

Auto-Service specjalisty-
czny zakład konserwacji
podwozi. Przechodzący
Szosa Poznańska 3, daw-
niej Poznań, Kraszewskie
go 30, wykonuje trwałe,
gwarantowane antykor-
ozyjne zabezpieczenie sa-
mochodów. 23668g

Sprzedam Skodę Spartak
w dobrym stanie. Świer-
czewskiego 122c m. 10.
23239g

Nadwozie Zaporozca kom-
pletne po wypadku nada-
jące się do naprawy sprze-
dam. Adres wskazuje „Pra-
sa” Grunwaldzka 19, dla
23243g.

Syrenę 104, po remoncie
sprzedam. Stefan Mikołaj-
czak Sędzinko poczta
64-552 Sędziny. 23314g

● Nieruchomości

Sprzedam dom czteropo-
kojowy, przynależności,
domek gospodarczy, sklep
wydzierżawiony, atrak-
cyjne miasteczko. M. Sier-
szka, 63-520 Grabów
n/ Prosną Rynek 6. 23176g

Kupię dom czynszowy z
wolnym mieszkaniem.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 25401g.

Kupię działkę pod domek
letni nad jeziorem. Oferty,
tel. 67-3879. 23806g

● Lokale

Gnieźno M-4 komfortowe
z balkonem słonecznym, te-
lefonem i piętro zamie-
niam na podobne lub więk-
sze. Lesznie, Poznań.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19, dla 1200p.

Młodemu, pracującemu
wspólny pokój wynajmę.
Racławicka 87. 24892g

Młode małżeństwo poszu-
kuje pokoju, członkowie
spółdzielni. Mieszkanie
może być płatne z góry.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19, dla 23234g.

Kupię dom czynszowy z
wolnym mieszkaniem.
Oferty: „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 25401g.

● Matrymonialne

Panna blondynka, zgrab-
na, przystojna, wykształ-
cenie wyższe, miłego
usposobienia, pozna w ce-
lu matrymonialnym ka-
walera od 34-40 lat, wy-
kształcenie średnie, bez
nałogów, wyznania rzyms-
ko - katolickiego. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dla 22883g.

Przewoź, specjalność
przeprowadzki — wykonu-
jemy, tel. 436-31, Kamiń-
scy. 22973g

Pani w różowej bluzce,
która w sobotę dnia 20
września około godz. 15
szła z czarnym pudłem
na Osiedlu Przyjaźni w
pobliżu bloku 16, proszo-
na jest o zgłoszenie pod
nr tel. 333-015. Pies ugryzł
przechodzącą 9 - letnią
dziewczynkę. 25872g

Przeżył, specjalność
przeprowadzki — wykonu-
jemy, tel. 436-31, Kamiń-
scy. 22973g

Pani w różowej bluzce,
która w sobotę dnia 20
września około godz. 15
szła z czarnym pudłem
na Osiedlu Przyjaźni w
pobliżu bloku 16, proszo-
na jest o zgłoszenie pod
nr tel. 333-015. Pies ugryzł
przechodzącą 9 - letnią
dziewczynkę. 25872g

Przeżył, specjalność
przeprowadzki — wykonu-
jemy, tel. 436-31, Kamiń-
scy. 22973g

Pani w różowej bluzce,
która w sobotę dnia 20
września około godz. 15
szła z czarnym pudłem
na Osiedlu Przyjaźni w
pobliżu bloku 16, proszo-
na jest o zgłoszenie pod
nr tel. 333-015. Pies ugryzł
przechodzącą 9 - letnią
dziewczynkę. 25872g

Przeżył, specjalność
przeprowadzki — wykonu-
jemy, tel. 436-31, Kamiń-
scy. 22973g

Pani w różowej bluzce,
która w sobotę dnia 20
września około godz. 15
szła z czarnym pudłem
na Osiedlu Przyjaźni w
pobliżu bloku 16, proszo-
na jest o zgłoszenie pod
nr tel. 333-015. Pies ugryzł
przechodzącą 9 - letnią
dziewczynkę. 25872g

Przeżył, specjalność
przeprowadzki — wykonu-
jemy, tel. 436-31, Kamiń-
scy. 22973g

Pani w różowej bluzce,
która w sobotę dnia 20
września około godz. 15
szła z czarnym pudłem
na Osiedlu Przyjaźni w
pobliżu bloku 16, proszo-
na jest o zgłoszenie pod
nr tel. 333-015. Pies ugryzł
przechodzącą 9 - letnią
dziewczynkę. 25872g

Przeżył, specjalność
przeprowadzki — wykonu-
jemy, tel. 436-31, Kamiń-
scy. 22973g

Pani w różowej bluzce,
która w sobotę dnia 20
września około godz. 15
szła z czarnym pudłem
na Osiedlu Przyjaźni w
pobliżu bloku 16, proszo-
na jest o zgłoszenie pod
nr tel. 333-015. Pies ugryzł
przechodzącą 9 - letnią
dziewczynkę. 25872g

Przeżył, specjalność
przeprowadzki — wykonu-
jemy, tel. 436-31, Kamiń-
scy. 22973g

Pani w różowej bluzce,
która w sobotę dnia 20
września około godz. 15
szła z czarnym pudłem
na Osiedlu Przyjaźni w
pobliżu bloku 16, proszo-
na jest o zgłoszenie pod
nr tel. 333-015. Pies ugryzł
przechodzącą 9 - letnią
dziewczynkę. 25872g

Przeżył, specjalność
przeprowadzki — wykonu-
jemy, tel. 436-31, Kamiń-
scy. 22973g

Pani w różowej bluzce,
która w sobotę dnia 20
września około godz. 15
szła z czarnym pudłem
na Osiedlu Przyjaźni w
pobliżu bloku 16, proszo-
na jest o zgłoszenie pod
nr tel. 333-015. Pies ugryzł
przechodzącą 9 - letnią
dziewczynkę. 25872g

Komunikat

Od 1 października br. ulega zawieszeniu se-
zonowa komunikacja do Strzeszyna, linie au-
tobusowe nr 60 i 72 zostają skierowane ul. So-
łnej i Nowowiejskiego, a linia nr 71 zostaje
przedłużona do Oś. Kraju Rad. 5409-K1

Praca ● Nauka

Ucznia piekarskiego przy-
jmę zaraz. Piekarnia, Sza-
marzewskiego 11, Kostań-
ski. 25537g

Robotnik, murarz na sta-
łą, potrzebni. Telefon
702-71. 25503g

Przyjmę ucznia zawo-
dnie rusznikarskim (Naprawa
broni myśliwskiej). Obor-
ski Wawrzyniak 3. 23245g

Opiekunę do rocznego
dziecka na parę godzin
dziennie przyjmę. Ul. Gło-
gowska 55/57 m. 10, tel.
600-84. 23431g

Dnia 25 września 1975 roku, zmarł

inż. WITOLD ŚMIERZCHALSKI

zasłużony działacz kultury fizycznej, ceniony
wychowawca młodzieży, długoletni wiceprezes
Polskiego Związku Motorowego, bez reszty od-
dany sprawie turystyki i sportu motorowego
Wielkopolski.

Rodzinie Zmarłego wyraz serdecznego współ-
czucia składa:

Polski Związek Motorowy
Zarząd Okręgowy
w Poznaniu

1062-K3

W dniu 27 września 1975 r. zmarła namaszczo-
na Olejami św. przeżywszy lat 69, nasza droga
matka, teściowa i babcia

STANISŁAWA ANTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 bm.
o godz. 14.30 na cmentarzu przy kościele w Swar-
zędzu.

W smutku pogrążona

RODZINA
25903g

W dniu 23 września 1975 r. zmarł

ANTONI WOJTKÓW

długoletni, zasłużony członek Spółdzielni, wzo-
rowy pracownik i serdeczny kolega, który po-
łożył ogromne zasługi w rozwój naszego
przedsiębiorstwa.

Żegnając Go składamy Rodzinie i Najbliższym
najszczerze wyrazy żalu i współczucia.

Zarząd, Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni
wraz z załogą Sp-ni Pracy „Spedytor”
w Poznaniu i Oddziałów: w Ostrowie, Jarocinie,
Krotoszynie i Pleszewie.

1059-K3

W dniu 25 września 1975 roku, zmarł
w wieku 52 lat

ppik ANDRZEJ KARBOWSKI

zasłużony i wzorowy oficer Ludowego Wojska
Polskiego odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi
i wieloma innymi odznaczeniami państwowymi.

W Zmarłym tracimy zasłużonego oficera Stu-
dium wojskowego, wzorowego wychowawcę,
serdecznego przyjaciela i kolegę.

Cześć jego pamięci!

Rektor, Komitet Uczelniany PZPR
i pracownicy
Akademii Rolniczej w Poznaniu.

1065-K3

Dnia 25 września 1975 roku, zmarła nasza dłu-
goletnia i ceniona pracowniczka, koleżanka
i członkini Spółdzielni

IRENA WOLNIEWICZ

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy serdeczne-
go współczucia

Zarząd — Rada Spółdzielni
Rada Zakładowa, POP oraz pracownicy
Kombinatu Budowlanego „Remo-Bud” —
Spółdzielnia Pracy w Poznaniu,
ul. Wieruszowska 10.

1066-K3

Dnia 16 września 1975 r. zginął tragicznie nasz
ukochany syn, brat, szwagier i wujek

BOGDAN CIESIELSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. na cmentarzu
junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA
25852g

† Dnia 26 września 1975 r. zmarł mój najdroż-
szy tatuś, przeżywszy lat 65

ADAM GRABIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 września
o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku strapiona

CÓRKA

Osobnych zawiadomień nie wysyła się

ul. Poplińskich 7 m. 9. 25901g

† Dnia 25 września 1975 r. zasnęła w Bogu na-
sza kochana mama, teściowa i babcia, prze-
żywszy 88 lat

WŁADYSŁAWA TROCHOWSKA
z Dziurkiewiczów

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 12.30
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

synowie, synowie i wnuki

Czempin. 25900g

† Dnia 26 września 1975 r. zakończyła nagle
pełne poświęcenia życie namaszczone Oleja-
mi św. moja najukochańsza żona, matka, te-
ściowa i babcia, przeżywszy 66 lat

MARIA JANICKA

z domu Janicka

Pogrzeb odbędzie się 29 września o godz. 15
na cmentarzu w Kaplicy przy ul. Poznańskiej.

W głębokim smutku pogrążony

małż z rodziną

Swarzędz, Poznańska 33. 25896g

† Dnia 27 września 1975 r. zmarł nagle, namas-
zczony Olejami św. mój umiłowany i nigdy
nieodżałowany mąż, nasz najukochańszy tatuś,
teść i dziadek

dr med. TEODOR BORÓWKA

ordynator oddziału laryngologicznego
Woj. Szpitala Dziecięcego w Poznaniu, b. radny
m. Poznania, odznaczony Odznaką Tysiąclecia
Państwa Polskiego, Honorową Odznaką m. Po-
znania, Odznaką „Za zasługi w rozwoju woj.
poznaniańskiego”.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 30 bm.
o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążony w głębokim bólu

żona, dzieci i rodzina

25905g

† Dnia 26 września 1975 roku, zasnęła w Bogu,
przeżywszy lat 77, śp.

JÓZEFA RATAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu górczyńskim.

RODZINA

ul. Promienista 124. 25894g

† W dniu 25 września 1975 roku, zmarł kocha-
ny mąż i ojciec

WINCENTY KACZMARKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 września
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

SYN
25890g

† W dniu 26 września 1975 r. zmarł nagle, prze-
żywszy lat 80, mój kochany mąż, nasz oj-
ciec, teść, dziadek, pradziadek, szwagier i wuj,
śp.

STANISŁAW JAKUBOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 bm. o godz. 14
na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążeni

NAJBLIŻSI

ul. S. Engla 28 b, m. 1. 25906g

† Dnia 26 września 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach, opatrzone Sakramentami św.
mój ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, prze-
żywszy lat 63

JAN BŁASZYK

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 11.55
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi

ul. Czechosłowacka 23 m. 2. 25911g

† Dnia 26 września 1975 r. zmarła po ciężkich
cierpieniach nasza kochana siostra, szwa-
gierka i ciocia, przeżywszy lat 51, śp.

HALINA AUGUSTYNIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 14
na cmentarzu parafialnym w Mosinie.

Siostra, brat z rodzinami

Mosina, Słoneczna 9. 25898g

† Dnia 26 września 1975 r. zasnęł w Bogu nasz
ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy
lat 78, śp.

WOJCIECH PIETRUCHA

Pogrzeb odbędzie się 29 bm. o godz. 10 na
cmentarzu w Sędzinach.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

25399g

† Dnia 27 września 1975 r. zakończyła swe
pracowite życie moja nieodżałowana żona,
ukochana matka, teściowa i babcia przeżywszy
lat 78, śp.

MARIA KRAMER

z domu Gaska

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 15
na

Sensacja na „Stadio Olimpico“

Sensacyjnym rezultatem 0:0 zakończył się mecz reprezentacji piłkarskich Włoch i Finlandii na „Stadio Olimpico“ w Rzymie. Pojemny, który rozgrywano w ramach eliminacji Pucharu Europy, był praktycznie szansą Włochów awansu do ćwierćfinałów ME.

Reprezentacja Włoch nie zdołała pokonać na własnym boisku jednego z outsiderów europejskiego futbolu — Finlandii, a styl gry jaki zaprezentowała, dowodził, że głęboki kryzys „squadry“ nie tylko trwa, ale chyba się pogłębia. Podopieczni trenera Enzo Berzota, który po raz pierwszy prowadził reprezentację „bięktynich“, stanowią w śróde grupie indywidualistów o poważnych brakach w szybkości, koncepcji i pomysłowości w grze. Przed meczem zastanawiano się tylko nad tym ile bramek strzela gospodarze rywalom, w ich zwycięstwo nikt nie wątpił. Tymczasem w tym wyrównanym spotkaniu, drużyna sprawująca korzystniejszą rolę, mającą więcej okazji do zdobycia bramek byli nieoczekiwanie goście.

Oto pomocowe opinie.

Kazimierz Górski: „Włosi rozegrali jedno ze słabszych spotkań. Grali bez tempa, nie byli w stanie niczym zaskoczyć przeciwnika. Będą musieli przeprowadzić poważne zmiany w ustawieniu, a zwłaszcza w sposobie gry. Finowie zrobili dalsze postępy, brak im jednak skuteczności. Na podstawie tego meczu nie można jednak wyciągać generalnego wniosku, że piłkarze Włoch będą równie słabi w Warszawie. Moim zdaniem za miesiąc, ich forma będzie wyższa. W tej chwili trwa jeszcze w Italii przerwa w rozgrywkach ligowych, co odbiło się z pewnością na postawie gospodarzy“.

Andrzej Strzeliński: „Budowa drużyny to długi proces. Zbyt wielka odpowiedzialność za wynik, zbyt wysokie wymagania opinii publicznej od nieuforniejszych jeszcze w pełni reprezentacji Włoch, usztywniają piłkarzy, których z pewnością stać na lepszą grę“.

TABELA GRUPY V			
1. Polska	7:1	9:2	
2. Holandia	6:2	11:7	
3. Włochy	4:4	2:3	
4. Finlandia	1:11	3:13	

Boks

Juniorzy Poznania pokonali Wrocław

W spotkaniu juniorów o puchar GKKF Juniorzy Poznania pokonali na własnym ringu reprezentację Wrocławia 14:8.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu gospodarze): Misiak pokonał 2:1 Lisera, Lambryczak przegrał jednogłośnie ze Stelmachem, Kosicki wypunktował 3:0 Paleja, Papierek jednogłośnie zwyciężył Kozłowskiego, A. Hyży w ten sam sposób wygrał z Drodzem, Gabów (Wrocław) otrzymał punkty walkowerem, Musielak przegrał 2 do remisu z mistrzem Polski juniorów — Maczką, Riske wygrał przez dyskwalifikację w II rundzie z Szypulskim, Gralak (Poznań) otrzymał punkty walkowerem, Kamiński zwyciężył przez przewagę w II rundzie Królikowskiego, Nowak jednogłośnie uległ Wegierskiemu.

Olimpia — Polonia Bydgoszcz 2:0 (1:0)

Szczęśliwy sukces gospodarzy

W sobotnim spotkaniu o mistrzostwo II ligi piłkarskiej Olimpia pokonała w Poznaniu Polonię Bydgoszcz 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: w 3 min. Mularczyk z wolnego i w 75 min. Perz. Sędziował p. Bartosik (Kraków). Widzów ok. 1000.

Olimpia: Kahle, Lisiak, Wencki, Marcinowski, Mularczyk, Nickling, Wojtkowski (od 70 m.in. Perz), Gołaszewski, Kolat, Wojciechowski, Melerowicz.

Polonia: Pocialik, Tillinger, Reicher, Gawara, Jędrzejczak, Feddek, Bławat, Arbszajtis, Sieracki, Hańczak, Gaszak.

Olimpia zdobyła dwa cenne punkty, strzelając dwie bramki. Wszystkie to bardzo liczy się w wyrównanej i — trzeba to wyraźnie powiedzieć — dość silnej stawce drużyn grupy północnej II ligi.

Sobotni przeciwnik poznaniaków to wprawdzie beniaminek, ale zespół ten chyba jeszcze niedługo rywalowi sprawi sporo kłopotów.

Udana impreza „Unii“ i „Głosu“

T. Oldenburger (Holandia) zdobył II Memoriał J. Mielocha

Dokończenie ze str. 1

biegu zdobył on puchar memoriałowy rodziny Mielochów. Drugie miejsce i puchar „Głosu Wielkopolskiego“ wywalczył reprezentant poznańskiej Unii — Czesław Molik, a trzecie i puchar poznańskiego Oddziału PZMot — Marian Sobczak, również z Unii.

Już pierwsze wyścigi potwierdziły wysoką klasę zawodników Unii i Holendra Oldenburgera. Poznańscy motocykliści w wyścigu otwierającym zawody (klasa 250 ccm, w konkurencji międzyklubowej) pewnie zajęli trzy pierwsze miejsca. Zwyciężył bezapelacyjnie M. Sobczak (Unia II) przed W. Firlikiem (Unia I), i S. Miękusiem (Unia I). Nie wiodło się natomiast w początkowej fazie zawodów Czesławowi Molikowi, który dwukrotnie

nie zjechał z trasy (w wyścigu II i III) z powodu defektów maszyn. Nadal świetnie spisujący się jego koledzy wygrywając, a ponadto to cząść między sobą emocjonujące po jedynki. Tak było na przykład w wyścigu IV, w którym Sobczak nieznacznie pokonał Miękusa. W łącznej punktacji czterech wyścigów międzyklubowych, w których startowały trzyosobowe zespoły, indywidualnie zwyciężył Sobczak (Unia II) — 20 pkt. przed Janem Kwiatkowskim (Unia II) — 18 pkt. a zespołowo Unia II — 53 pkt. przed MC Grimmen — 25 pkt. i MC Teterow — 24 pkt.

Przedsmak finałowych emocji to zwycięgi 250-tek w konkurencji międzynarodowej. Triumfował, nazbyt cyrkowo wczoraj jeżdżący Oldenburger, natomiast zaciętą walkę o drugie miejsce stoczyli Sobczak i Molik. Wygrał ten pierwszy.



Triumfatorzy finałowego wyścigu o Memoriał im. Jerzego Mielocha (od lewej): Czesław Molik (Unia Poznań), Tjipko Oldenburger (Holandia) i Marian Sobczak (Unia Poznań).
Fot. — K. Przychodźki

Na starcie finałowego wyścigu o Memoriał Jerzego Mielocha stanęło dziesięciu kierowców na 250-tek i sześciu na 500-tek. Ponieważ w po-

przednich wyścigach najlepszy wynik uzyskany przez te lepsze maszyny wynosił 6,39,07, a przez 500-tki... 6,46,44 zawodnicy dosiadający tychże zostali ukarani 30-sekundowym wyrównaniem. Inaczej mówiąc w głównym wyścigu memoriałowym wystartowali oni pół minuty po 250-tekach. Na maszynach tej klasy jechali: Oldenburger (Bultaco), Molik (Honda) oraz Sobczak i Firlik (obaj CZ). Wielki faworyt wyścigu — Oldenburger wystartował nie najlepiej, ale już po pierwszym okrążeniu zdołał wywalczyć nieznaczną przewagę nad Molikiem. Bardzo ambitnie jadący poznaniak usiłował dojść do Holendra. Bezsukcesnie. Z okrążenia na okrążenie Oldenburger zwiększał przewagę nad przeciwnikami. Przed metą była tak duża, że mógł wyrazić zaniepokojenie. Molik natomiast o drugie miejsce musiał stoczyć zaciętą walkę ze Sobczakiem. Wyszli z niej zwycięsko. Za Sobczakiem zameldowali się na mecie jego koledzy klubowi Firlik i Kwiatkowski.

A oto zwycięzcy poszczególnych wyścigów: I, 250 ccm, międzyklubowy: M. Sobczak, II 250 ccm, międzyklubowy: J. Kwiatkowski; III 500 ccm, międzynarodowy: M. Sobczak; IV, 250 ccm międzyklubowy: M. Sobczak; V, 250 ccm, międzyklubowy: C. Molik; VI, 250 ccm, międzynarodowy: T. Oldenburger, VII (pocieszenia): D. Griep (MC Teterow), VIII — 60-lecia Unii: R. Jeske (MC Grimmen), IX memoriałowy: I. Oldenburger — 6,38,21 2. Molik — 6,45,59 3. Sobczak 6,46,55 4. Firlik — 7,07,03 5. Kwiatkowski, 6. W. Bergsma (Holandia), 7. S. Kulas, 8. F. Miękus (obaj Unia), 9. J. Tyle, 10. J. Zeman (obaj CSRS). (y)

Zapasy

Grunwald pierwszy

W Poznaniu odbył się w niedzielę letni turniej indywidualny turniej zapasniczy w stylu wolnym zawodników klubów II-ligowych. Zawody zakończył się triumfem zapasników poznańskiego Grunwaldu. Zwyciężyli oni w pięciu waga. Niezłe spisał się również zawodnik Lecha. Oto zwycięzcy poszczególnych kategorii:

Waga 48 kg: Zenon Cieślak (Lech); 52 kg: Włodzimierz Korciakowski; 57 kg: Bogdan Szulc; 62 kg: Roman Skokowski; 68 kg: Roman Boruń (wszyscy Grunwald); 74 kg: Kazimierz Majewski (Lech); 82 kg: Mikołaj Pakula (Wiking Wolin); 90 kg: Leszek Jasicki (Lech); 100 kg: Jan Opaliński (Grunwald); powyżej 100 kg: Marek Decker (Sulmierzyk Sulmierzyce). (y)

Piłka nożna

I LIGA

Lech — GKS Tychy	0:1
Legia — Górnik	1:3
Stal Mielec — Stal Rzeszów	1:0
Pogoń — LKS	1:0
Polonia — Ruch	0:1
Widzew — ROW Rybnik	3:1
Wisła — Śląsk	1:0
Zagłębie — Szombierki	2:0

1. Stal Mielec	9	14:4	18:7
2. Ruch	9	12:6	15:8
3. GKS Tychy	9	12:6	12:9
4. Wisła	9	12:6	8:5
5. Pogoń	9	10:8	13:13
6. ROW Rybnik	9	10:8	10:10
7. Górnik	9	9:9	14:13
8. Legia	9	9:9	17:19
9. Polonia	9	8:10	11:11
10. Śląsk	9	8:10	8:8
11. Lech	9	8:10	15:17
12. Widzew	9	8:10	8:10
13. LKS	9	6:12	11:15
14. Zagłębie	9	6:12	8:13
15. Szombierki	9	6:12	7:12
16. Stal Rzeszów	9	6:12	6:11

II LIGA — POŁUDNIE

Zagłębie Lubin —	GKS Katowice	1:2
Moto-Jelcz —	Malapanew	1:3
Niwa —	BKS Bielsko	1:3
Odra —	Urania	4:1
Piast —	Korona	1:0
Siarka —	Gwardia Warszawa	0:0
Stal Stalowa Wola —	Wisłoka	0:0
Star —	Sparta	0:0
1. Odra	6 10:2	11:2
2. BKS Bielsko	6 9:3	9:5
3. Piast	6 9:3	6:3
4. Malapanew	6 8:4	6:4
5. Wisłoka	6 7:5	7:5
6. Stal Stalowa Wola	6 7:5	5:3
7. GKS Katowice	6 6:6	8:5

II LIGA — PÓŁNOC

Baltyk — Dąb	4:0
Lechia — Avia	0:0
Jagiellonia — Arka	1:1
Motor — Stal Stocznia	0:1
Olimpia — Polonia Bydgoszcz	2:0

WYNIKI. TABEL. WYNIKI

Polonia Warszawa — Ursus	1:0
Zagłębie Wałbrzych — Stoczniowiec	2:0
Zawisza — Gwardia Koszalin	3:0

1. Lechia	6	11:1	9:2
2. Baltyk	6	8:4	10:3
3. Arka	6	8:4	9:4
4. Zagłębie	6	7:5	7:4
5. Gwardia	6	7:5	8:9
6. Ursus	6	6:6	10:4
7. Stal Stocznia	6	6:6	8:10
8. Zawisza	6	6:6	5:6
9. Polonia Warszawa	6	6:6	4:5
10. Motor	6	6:6	4:3
11. Olimpia	6	5:7	5:4
12. Avia	6	5:7	2:2
13. Polonia Bydgoszcz	6	5:7	3:7
14. Jagiellonia	6	4:8	6:8
15. Stoczniowiec	6	4:8	5:13
16. Dąb	6	1:11	2:13

KLASA OKRĘGOWA

GRUPA I			
Spotkanie zaległe:			
Stal Ostrow — Polonia Leszno	1:1		
1. Zagłębie	7	11:3	16:1
2. Polonia	7	10:4	11:7
3. Stal	7	10:4	12:10
4. Włókniarz	7	9:5	16:4
5. Ostrow	7	9:5	8:2
6. Mieszko	7	8:6	12:7
7. Victoria	7	7:7	6:7
8. Prosta	7	7:7	4:10
9. Kania	7	6:8	10:11
10. MKKS Rawicz	7	6:8	5:10
11. Tur	7	6:8	9:17
12. Witocia	7	5:9	6:10
13. Odra	7	3:11	5:16
14. Calisia	7	1:13	2:10

GRUPA II			
Warta Poznań — Błękitni Wronki	5:0		
Spotkanie zaległe:			
Olimpia II Poznań	0:0		
1. Grunwald	7	11:3	15:5
2. Lech II	7	10:4	20:2
3. Weina	7	10:4	8:5
4. Sparta	7	9:5	18:5
5. Budowlani	7	8:6	14:10
6. Olimpia II	7	8:6	10:7
7. Warta	7	7:7	8:7
8. Polonia Poznań	7	7:7	6:6
9. Polonia Pila	7	6:8	11:15
10. Noteć	7	5:9	5:8
11. Przemysł	7	5:9	7:13
12. Błękitni	7	4:10	13:13

Wygrali lepsi

Dokończenie ze str. 1

inna drużyna niż ta, którą oglądało w Poznaniu u progu wiosny tego roku. Wysoka lokata górników, to — sądząc po tym co zaprezentowali wczoraj — nieprzypadkowy zbieg okoliczności. GKS jest zespołem dobrze wyszkolonym technicznie, posiadającym lotny atak z bardzo dobrą obroną. Górnicy grali swobodnie od gospodarzy, mądrzej taktycznie. Potrafili nawet wykorzystać jako swego sprzymierzeńca bardzo silny wiatr, który utrudniał wczoraj grę. Grając pod wiatr podawali piłkę po ziemi, dokładanie, a po przerwie także górą, na dobieg.

Lech w I połowie, między 20 a 35 minutą, mógł się jeszcze podobać. Dopóki miejscowym starczy-

Jan Karwecki w szpitalu

Doskonale broniący w meczu Ruch — Lech w Chorzowie bramkarz Lecha Jan Karwecki został wtędy w 70 min. kontuzjowany przez skrzydłowego gospodarzy — Romualda Chojnackiego. Mimo, że mógł on przeszkodzić nad Karweckim, który już złapał piłkę na ziemi, kopnął dość silnie leżącego golkipera kolejarzy. Skutek? Otwarte złamanie nosa.

Karweckiego opatrzone w chorzowskim szpitalu, gdzie miał pozostać na kilka dni. Na jego własną prośbę wrócił w nocy z czwartku na piątek z drużyną autobusem do Poznania. Do rana przeleżał w Szpitalu Kolejowym, a przed południem przekazano go na Oddział Laryngologiczny Szpitala im. F. Raszei. Odwiedziliśmy go, pytając o samopoczucie.

— Jest już nieco lepsze. Do dzisiaj (pora obiadowa w sobotę — przyp. red.) ból nie pozwalał mi na przyjmowanie pokarmów w innej formie, niż płynnej. Podobno mam także uszkodzoną kość policzkową, ale ostateczna diagnoza zapadnie w poniedziałek. W dniu tym zostanie przeprowadzony również zabieg operacyjny. Przepuszczalnie opuszcze szpital za 3—4 dni. Na boisko powrócę chyba na początku listopada.

Od siebie dodać możemy, że rezerwowego bramkarza kadry nie opuścił optymizm, ani dobry humor. Pożegnaliśmy go przed rozpoczęciem telewizyjnej transmisji z meczu Włochy — Finlandia. Również i on nie przewidywał, iż będziemy świadkami olbrzymiej sensacji, jaką był remis w Rzymie. (ad)

to świeżości, niepokoił bramkarza Cebra. Stworzył trzy bardzo dobre sytuacje (Jakobczak, Szwed, oraz Jakobczak i Napierała), których nie potrafili wykorzystać, przeciwnie do gości. Turek, który w 32 min. doskonałym nogą obronił strzał Ogazy, skapitulował, a minuty później nie próbując nawet dosięgnąć piłki skierowanej przez tegoż zawodnika w prawą bramkę.

Ostatecznie wygrali lepsi. Można by oczywiście dyskutować co byłoby, gdyby gospodarze zagrali skuteczniej w I połowie. Ale i w II części, mimo wytężania nastawili się zdecydowanie na obronę, poznaniacy nie potrafili złamać „podwójnej gardy“ gości. Nie wykorzystali nawet okazji do uratowania jednego punktu, kiedy w 86 min. sędzia za zbyt wysokie uniesioną nogą zawodnika GKS-u podyktował rzut wolny pośredni z odległości 3 m od bramki Cebra! Lechia! Zamiast wycofać piłkę, próbował z nią przedrzeć się w niesłychanym toku do bramki.

W jedenastce Lecha na normalnym poziomie zagrali jedynie: Turek, Grzeszkowiak i Napierała. A. K.

J. Kowalski zwycięzca Wyścigu Dookoła Bułgarii

Zwycięzcą 25 kolarskiego Wyścigu Dookoła Bułgarii został reprezentant Polski b. mistrz świata — Janusz Kowalski. Pokonał on trasę 13 etapów (1708 km) w 42:16,12 uzyskując średnią szybkość 40,320 km/godz. Wyprzedził on o 1,22 min. Aleksandra Gusiatnikowa (ZSRR) i o 2,44 min. Edwarda Barcika.

Drużynowo zwyciężyła Bułgaria I przed ZSRR i Polską. Najaktywniejszym kolarzem wyścigu został Michał Klasa (CSRS) przed Kowalskim i Gusiatnikiem.

Ostatni XIII etap na trasie z Asenowgradu do Sofii (182 km) wygrał Mikołaj Gorolow przed A. Gusiatnikiem (obaj ZSRR) i D. Szentlebanem (NRD).

Po zwycięstwie w Bułgarii Polska zwyciężyła w tegorocznym Challenge AIOC uzyskując 43 pkt., na drugim miejscu uplasowali się kolarze CSRS — 38 pkt., a na trzecim ZSRR — 36 pkt. Ponieważ Polska wygrała już po raz trzeci (poprzednio w latach 1970—1971), nagroda ta przechodzi na własność Polskiego Związku Kolarskiego. (PAP)

Warta Gorzów Wlkp. — AZS Warszawa	8:15
Przemysław Poznań — Piotrcovia Piotrków	10:5
Przemysław Poznań — Piotrcovia Piotrków	16:11
Sparta Gniezno — Victoria Toruń	10:5
Sparta Gniezno — Victoria Toruń	11:11
AZS Białystok — Start Łódź	16:15
AZS Białystok — Start Łódź	12:8 (St. S.)

„Koziołki“

I LOSOWANIE

19, 31, 33, 39, 43 (16)

II LOSOWANIE

8, 13, 14, 33, 41 (31)

Banderola 87497

„Toto-Lotek“

I LOSOWANIE

7, 13, 17, 21, 28, 33 (18)

II LOSOWANIE

3, 9, 15, 35, 36, 38 (23)

Banderola 656360

„Lotek“ płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Melego Lotka z dnia 24 bm. stwierdzono: 12 rozow, z 5 traf. — wygr. po ok. 115.000 zł; 1.657 rozow, z 4 traf. — wygr. po 1.249 zł; 45.745 rozow, z 3 traf. — wygr. po 75 zł.

Liga angielska

Wyniki meczów I i II ligi angielskiej objętych zakładami piłkarskimi. 1. Aston Villa — Birmingham 2:1. 2. Burnley — Leeds 0:1. 3. Everton — Liverpool 0:0. 4. Ipswich — Middlesbrough 0:3. 5. Leicester — Coventry 0:3. 6. Manchester City — Manchester Utd 2:2. 7. Queens Park — Newcastle 1:0. 8. Sheffield Utd — Norwich 0:1. 9. Stoke — Derby 1:0. 10. Tottenham — Arsenal 0:0. 11. Wolverhampton — West Ham 0:1. 12. Nottingham — Bolton 1:2. 13. Oldham — Plymouth 3:2.